

Nominacje do Smoków

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 52 (562) Rok XI 28.12.2012 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Śmiechem uderzamy w skostniałe mury naszych przyzwyczajęń. Pośmiej się z nami.

SZOPKA NOWOROCZNA

Próbował „na wnuczka” okraść łobziankę

Nie o taki szpital nasze społeczeństwo walczyło,
nie o taki powiat

Umieraj albo płać

(RESKO). Podczas przedświątecznej sesji radni mieli wiele zastrzeżeń do funkcjonowania szpitala w Resku, nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Łobzie oraz nieuzasadnionego - ich zdaniem - zadowolenia radnych powiatowych z działalności szpitala.



OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

Z Radowa
alarmują:
W mieszkań-
niach jest
zimno

**KARTY
POJAZDU**

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.
ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY

tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

.....
Węgorzyna tel. 601 301 602

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

**PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE**

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Kolejny przetarg na zbiornik



(ŁOBEZ). Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych ogłosił kolejny przetarg na budowę zbiornika retencyjnego w Łobzie przy ul. H. Sawickiej.

Termin składania ofert minął 7 grudnia. Jeśli tym razem przetarg zostanie rozstrzygnięty, prace nad budową zbiornika retencyjnego mają zostać zakończone do połowy listopada przyszłego roku.

Przypominamy, że zbiornik ma

powstać na lewym brzegu rzeki Łoźnicy przy ul. H. Sawickiej. Do niedawna w części terenu znajdowały się ogródki działkowe. Obecnie teren jest niezagospodarowany.

Firma, która wygra przetarg, w pierwszej kolejności będzie miała za zadanie wyciąć drzewa i krzewy oraz rozebrać altanki byłych działkowców. Zbiornik ma mieć powierzchnię 1,52 ha, o długości 300 m i szerokości 24x65 m (kształt nieregularny). MM

List do redakcji

W mieszkaniach jest zimno

Witam, jestem mieszkańcem Radowa Małego, Spółdzielni „Radowianka” - niestety.

Nie wiem, dlaczego nikt z tym nic nie robi - chodzi mianowicie o zimno, jakie panuje w naszych mieszkaniach. Każdy się skarży na niską temperaturę w mieszkaniu.

Gdy temperatura na zewnątrz podskoczy na plus, grzejniki od razu stają się zimne, co skutkuje nadmiernym wychłodzeniem się murów i mieszkań, i w momencie, gdy temperatura jest minusowa, najpierw nagrzewają się mury, a później mieszkanie, co trwa bardzo długo, więc jest zimno.

Jeśli płacimy za ogrzewanie cały rok, powinien być ustalony jakiś termin ogrzewania od tego do tego miesiąca. Można by było zmniejszyć temperaturę grzania, gdy na dworze jest ciepło, oczywiście, ale nie o tyle, że grzejniki są zimne jak latem.

Gdy się to zgłasza odpowiednim ludziom, odpowiedź jest taka, cytuję: „Ciesz się, że tak masz”. Więcej chyba według nas, mieszkańców, coś jest nie tak i żądamy jakiegoś wyjaśnienia. Może ktoś inny tym się zajmie, gdyż z Radowianką nie da się dogadać w tej sprawie.

Pozdrawiam.

Ps. Nawet w święta grzejniki zimne, ech.

Sylwester z burmistrzem

(WĘGORZYNO). Plac przy kościele w Węgorzynie to miejsce, w którym mieszkańcy tego miasta mogą przywitać nowy rok.

Uroczystości związane z pożegnaniem starego roku i przywitaniem nowego rozpoczną się Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00 w tutejszym kościele parafialnym.

O godz. 22.00 rozpocznie się

zabawa przy zespole Nowy Świat. Pięć minut przed północą burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska złoży życzenia a tuż po nich rozpocznie się pokaz sztucznych ogni. Zabawa planowana jest do godz. 2.00. op

W Resku uchwalili budżet

(RESKO). Radni miejscy przyjęli budżet gminy na 2013 rok. Zgodnie z nim deficyt na koniec roku ma wynieść około 2,4 miliona zł; o tyle wyższe będą wydatki gminy w stosunku do jej dochodów. Ogólnie zadłużenie gminy na koniec przyszłego roku ma wynieść ponad 15,5 miliona zł, co stanowi 54,85 proc. planowanych dochodów.

W projekcie uchwały budżetowej na 2013 rok zaplanowano dochody w wysokości 28.332.853,30 z tego dochody bieżące w kwocie 26.029.474,45, natomiast dochody majątkowe w wysokości 2.303.378,85 zł. Do dochodów majątkowych zalicza się m.in.: dotacje i środki przeznaczone na inwestycje, dochody ze sprzedaży majątku oraz dochody z tytułu przekształcenia

prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

W przyszłym roku zaplanowano wydatki w wysokości 30.700.068,40 zł z tego wydatki bieżące w kwocie 23.997.453,40, wydatki majątkowe w kwocie 6.702.615 zł przy czym wydatki majątkowe obejmują m.in.: wydatki inwestycyjne, dotacje celowe na dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji oraz wydatki związane z zakupem i objęciem akcji, wnoszonymi udziałami do spółek prawa handlowego.

Planowane wydatki bieżące nie są wyższe od planowanych dochodów bieżących. W związku z tym skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie pozytywnie zaopiniował projekt budżetu na rok przyszły.

Zadłużenie gminy na koniec 2013 roku wyniesie 15.540.863,73 zł i stanowi 54,85 proc. planowanych dochodów (z wyłączeniami 50,43 proc.) przy maksymalnym dopuszczalnym limicie wynoszącym 60 proc. Planowana łączna kwota spłaty zobowiązań rozchodów do planowanych w 2013 roku

dochodów ogółem wyniesie 13,57 proc. (z wyłączeniami 10,84 proc.) przy dopuszczalnej granicy wynoszącej 15 proc.

W projekcie uchwały budżetowej w gminie Resko na 2013 rok zaplanowano deficyt w wysokości 2.367.215,10 zł, który pokryty zostanie przychodami pochodzącymi z zaciąganych kredytów w kwocie 495.639,45 zł, pożyczek w kwocie 1.253.415 zł, wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunkach bieżących budżetu wynikających z rozliczeń wyemitowanych papierów wartościowych, kredytów i pożyczek z lat ubiegłych w kwocie 618.160,65 zł.

Zaplanowane rozchody w wysokości 3.004.360,55 zł na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań, kredytów krajowych oraz kredytów zagranicznych sfinansowane zostaną przychodami pochodzącymi z kredytów. Łączne przychody budżetu wynoszą 5.371.575,65 zł. Dyskusji nad projektem budżetu podczas sesji nie było, radni przyjęli budżet jednomyślnie.

MM



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)
Piotr Jachym

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział I w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (91) 39 73 730.

Próbował „na wnuczka” okraść łobziankę

(ŁOBEZ) Dzięki przytomności kobiety, policjanci zatrzymali 22. latka, mieszkańca gminy Resko, który próbował wyłudzić od łobzianki, metodą na wnuczka, 32 tys. zł.

Tuż w przedświąteczny czwartek, 22 grudnia, w godzinach rannych, do jednej z mieszkańek Łobza zadzwonił telefon. Kobieta w słuchawce usłyszała głos mężczyzny, który podając się za jej syna prosił ją o pomoc. Następnie słuchawkę przejął kolejny mężczyzna, który mówiąc, że jest policjantem zażądał od kobiety zapłacenia kwoty 32 tys. zł, w zamian za odstąpienia od aresztowania jej syna, który rzekomo miał być sprawcą poważnego wypadku.

Starsza kobieta początkowo kierując się gotowością niesienia pomocy, darzącą zaufaniem wszystkich ludzi, chciała przekazać im pieniądze. Jednak po zastanowieniu

się i zweryfikowaniu informacji przekazywanych przez „policjanta” kobieta natychmiast o całym zdarzeniu poinformowała właściwą Policję, kontynuując w dalszym ciągu telefoniczne rozmowy z oszustami. Pokrzywdzona wiedząc już, że nad całą sytuacją czuwają mundurowi spokojnie odbierała kolejne telefony od osób podających się za policjanta lub prokuratora i umawiała się na przekazanie gotówki oszustomi. Kiedy odważnie wyszła z domu w umówione miejsce, po pieniądze zjawił się młody mężczyzna. W trakcie ich przekazywania do akcji wkroczyli policjanci i zatrzymali 22. letniego mieszkańca gminy Resko.

Dzięki prawidłowej reakcji i zaangażowaniu pokrzywdzonej kobiety, próba oszustwa została udaremniowana.

22. latek usłyszał już zarzut oszustwa. Zostały także zastosowane wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju. Za czyn ten grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności. (kp)

Strefa do uzbrojenia

(ŁOBEZ). O ile Ministerstwo Gospodarki ogłosi nabór, urząd będzie starać się o uzyskanie środków na uzbrojenie części podstrefy ekonomicznej.

Uzbrojenie działki dotyczy doprowadzenia nitki wodociągowej i kanalizacji. Doprowadzenie energii elektrycznej jest po stronie ENEA, podobnie jak doprowadzenie gazu

po stronie dostawcy. Gazociągi mają zgłoszenie u siebie strefy, ale muszą zaplanować doprowadzenie gazu. Odległość jest niewielka, albowiem w pobliżu jest stacja średniego ciśnienia; tamtędy przechodzi nitka biegnąca do Bonina. Biegnie tam również wodociąg. Samo oświetlenie należy do zadań własnych gminy, jednak i to zadanie będzie etapowane. MM

Odzyskali quada



(RESKO). Mundurowi odzyskali skradzionego w Szwecji quada, a 38. letni mieszkaniec Reska, dzięki współpracy funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji usłyszał zarzut paserstwa.

W poniedziałek funkcjonariusze Straży Granicznej w Kołobrzegu na jednej z posesji w gminie Resko odnaleźli pojazd typu quad

marki Yamaha, który pochodził z przestępstwa. Dalsze czynności doprowadziły do zatrzymania 38. letniego mieszkańca Reska, podejrzanego o kradzież.

Quad skradziony w Szwecji został odzyskany, a jego wartość oszacowano na kwotę ponad 30 tys. zł. Mężczyzna usłyszał zarzut paserstwa, za co grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

Sąd Rejonowy w Gryficach

informuje, że od dnia 1 stycznia 2013 r., na mocy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012 r. w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych (Dz. U. 2012.1121) oraz Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zniesienia i utworzenia niektórych wydziałów w sądach rejonowych oraz zmiany zarządzenia w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych (Dz. U. MS poz. 168) **będzie funkcjonował w nowej strukturze, dodatkowo, w oparciu o następujące wydziały zamiejscowe:**

- VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Łobzie
- VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Łobzie
- VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Łobzie
- IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Łobzie.

Lokalizacja wydziałów, właściwość miejscowa i rzeczowa, oraz numery telefonów, nie ulegają zmianie.

Jednocześnie Sąd zawiadamia, że od 1 stycznia 2013 r. zmianie ulega numer rachunku bankowego właściwego do wpłat z tytułu opłat sądowych oraz zasądzonych grzywien i kosztów.

Nowe konto:

Sąd Rejonowy w Gryficach
ul. Wysoka Brama 2, 72-300 Gryfice
Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w Szczecinie
Konto nr **85 1010 1599 0057 8622 3100 0000**
Tytułem: opłat sądowych, grzywien i kosztów

Uwaga! Dokonując wpłaty należy podać tytuł wpłaty (opłata, grzywna, koszty) oraz wydział, do którego jest wnoszona, lub sygnaturę akt - nadaną przez Sąd Rejonowy w Łobzie przed 1 stycznia 2013 r. lub nową nadaną przez Wydział Zamiejscowy z siedzibą w Łobzie.

Powyższe informacje zamieszczone są również na stronie www.gryfice.sr.gov.pl

Ogłoszenie o zatrudnieniu

Sklep Biedronka - miasto Węgorzyno

Charakterystyka pracy: Kierownik:

- Zapewnienie funkcjonowania sklepu zgodnie z obowiązującymi standardami firmowymi.
- Organizowanie i nadzorowanie pracy podległego personelu.
- Reprezentowanie firmy wobec klientów i dostawców.

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku oraz znajomość specyfiki handlu detalicznego.
- Doświadczenie w kierowaniu zespołem.
- Wykształcenie minimum średni (preferowany profil handlowy).

Zatrudnionym osobom oferujemy:

- Pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji.
- Stabilność zatrudnienia.

Aplikacje prosimy nadsyłać na podany poniżej kontakt:
- dorotazgliczynska@gmail.com lub tel. 665 126 936.

Rodzinne kołędowanie



(ŁOBEZ). 19 grudnia w Szkole Podstawowej nr 1 odbyło się tradycyjne już Rodzinne Kołędowanie.

Uczniowie szkoły wraz z rodzicami zaprezentowali nie tylko kołedy i pastorałki, ale i przypomnieli wydarzenia nocy, w której na świat przyszedł Zbawiciel. Sala gimnastyczna, w której odbywał się kon-

cert, z trudem mieściła zebranych gości. Na korytarzu można było kupić wyroby świąteczne wykonane przez uczniów i rodziców, natomiast w kawiarence domowe wypieki.

Zebrane w ten sposób fundusze zasilą budżet Rady Rodziców, która z kolei przeznaczy pieniądze dla dzieci z tej szkoły. MM



Z kolędą i kabaretem

(ŁOBEZ). Dzisiaj, w piątek 28 grudnia, o godz. 16.00, w kościele parafialnym w Łobzie odbędzie się koncert kolęd i pastorałek.

Przed łobeską publicznością wystąpią wykonawcy z Łobza: Młodzieżowa Orkiestra Dęta, Studio Piosenki Dziecięcej ŁDK, Uczniowie Zespołu Szkół Gimnazjalnych

w Łobzie oraz zespół „Sun Day Love” z ŁDK.

Z kolei 19 stycznia, o godz. 18.00, Łobeski Dom Kultury przygotował w hali widowiskowo sportowej niespodziankę dla wszystkich miłośników dobrego humoru. Chętnych będzie bawić kabaret „Ciach” z Zielonej Góry. Cena biletu w przedsprzedaży wynosi 20 zł, w dniu występu - 25 zł. MM

Zaproszenie

VI Powiatowy Festiwal Kolęd i Pastorałek

Już niebawem - 11 stycznia 2013 roku - odbędzie się VI Festiwal Kolęd i Pastorałek organizowany przez Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie.

Impreza po pierwszych pięciu edycjach zdążyła nabrać dość dużej renomy, co jest z pewnością zasługą organizatorów, którzy bardzo poważnie traktują organizację tego wydarzenia kulturalnego. Uczestnicy z niemal całego województwa są tego najlepszym dowodem. W tym roku Festiwal Kolęd i Pastorałek patronatem objęli: JE Andrzej Dziegga Arcybiskup Metropolita Szczecińsko-Kamiński, Ryszard Bro-

dziński Starosta Powiatu Łobeskiego, Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej w Węgorzynie i Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna. Wysoki poziom Festiwalu zapewnia profesjonalne Jury. Zasiadają w nim, podobnie jak w zeszłym roku, Pani Ewa Filipowicz-Kosińska solistka Opery w Szczecinie, Pan Igor Ciniawski oraz ksiądz Zbigniew Woźniak.

Organizator Festiwalu, Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie, serdecznie zaprasza mieszkańców naszego powiatu do wspólnego kołędowania w dniu 11 stycznia 2013 roku do sali widowiskowo-sportowej w Węgorzynie. (o)



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Nietrzeźwy kierujący

16.12.2012 r. w Krzemiennej, mieszkaniec gminy Dobra kierował samochodem marki VW Golf, znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,34 mg/l).

Kolizja drogowa

17.12.2012r. na drodze Łobez - Zagórzycze, kierujący samochodem marki Fiat nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i dachował.

Nietrzeźwy kierujący

18.12.2012 roku w Węgorzynie na ul. Kolejowej mieszkaniec powiatu drawskiego kierował rowem w stanie nietrzeźwości wyrazo-

nym wynikiem 1,17 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu.

Kolizja drogowa

20.12.2012 r. w Węgorzynie mieszkaniec gminy Węgorzyno kierując samochodem marki VW, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motorowerem, czym doprowadził do zderzenia pojazdów.

Kolizja drogowa

22.12.2012 w Łobzie przy ul. Obrońców Stalingradu kierujący samochodem marki Fiat mieszkaniec Łobza nie zachował należytej ostrożności podczas włączania się do ruchu, zahaczając tylną częścią pojazdu o prawidłowo skręcający samochód marki Toyota.

Strażacy obradowali w Radowie Małym

Są animatorami życia społecznego w miejscowościach odległych od wielkich aglomeracji. Na ich pomoc w pierwszej kolejności mogą liczyć mieszkańcy wiosek i małych miast naszego regionu, także kierowcy z całej Polski.

W poniedziałek (17.12.2012 r.) w Zespole Szkół w Radowie Małym, pod przewodnictwem druha Stanisława Dychy, obradował Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Obecny był druha Stanisław Kopeć, członek Prezydium ZG ZOSP RP, a w gronie gości poseł Konstanty Oświęcimski, nadbrygadier Henryk Cegiełka - Komendant Wojewódzki PSP, Komendanci Powiatowi PSP, księża: młodszy brygadier Ryszard Szczygieł, kapelan wojewódzki PSP oraz Grzegorz Kalamarz, kapelan druhow z Radowa Małego, starostowie łobescy - Pan Jan Zdaniowicz i Michał Karłowicz oraz lokalne media. Całość poprzedził występ dzieci z miejscowej szkoły, za co w imieniu wszystkich strażaków prezes Stanisław Dycha i szef KW PSP gen. Henryk Cegiełka podziękowali małym artystom i ich opiekunom oraz dyrektor szkoły Ewie Radanowicz.

Uczestnicy obrad dobrze ocenili realizację zadań w mijającym roku, przyjmując sprawozdanie z prac Prezydium Zarządu Wojewódzkie-



go. Zaopiniowano pozytywnie i przyjęto plan pracy Zarządu Oddziału Wojewódzkiego na 2013 r. Jednym z ważniejszych punktów było zrzeczenie się 5% środków zebranych w ramach akcji 1% podatku dla Związku OSP RP na rzecz jednostek wskazanych przez podatników.

Postanowiono (zabiegała o to delegacja ze Świdwina - postulat zgłosiła druha Danuta Raniowska), że przegląd strażackich orkiestr dętych odbędzie się (kolejny raz) w Połczynie-Zdroju. W programie imprez postawiono na młodych ludzi (konkurs plastyczny i wiedzy pożarniczej, organizacja obozu szkoleniowo-wypoczynkowego dla młodzieżowych drużyn pożarniczych).

Druhowie wyznaczyli nowego rzecznika prasowego ZW ZOSP RP. Został nim dyrektor wykonawczy



Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP dr Tadeusz Szczepański z Choszczna. Koordynatorem Oddziału Wojewódzkiego Akcji „1% podatku dla Związku OSP RP” została druha Daniela Langiewicz.

Na wniosek prezesa ZOP w Łobzie dr Krzysztofa Palucha, po uzgodnieniu z wójtem gminy Radowo Małe, Wojewódzki Turniej Wiedzy Pożarniczej w 2013 r. odbędzie się w Radowie Małym.

Po zakończeniu obrad głos zabrał ks. kapelan Ryszard Szczygieł, który poświęcił oplatki, złożył życzenia świąteczne i noworoczne, a następnie wspólnie zaśpiewano kolędę „Bóg się rodzi”. Na zakończenie gospodarz wójt Gminy Józef Wypijewski wraz z prezesem wojewódzkim zaprosili na skromny poczęstunek wigilijny.

Sekretarz ZOW ZOSP RP w Szczecinie Krzysztof Paluch

Odzyskali samochód skradziony w Szczecinie

(RESKO). Policjanci z Posterunku Policji w Resku zatrzymali 19 letniego mężczyznę, mieszkańca Szczecina, podejrzewanego o kradzież samochodu na terenie Szczecina.

W ubiegłym tygodniu do Komisarzatu Policji w Szczecinie Śródmieściu zgłosił się pokrzywdzony i poinformował o kradzieży samochodu marki Daewoo. W niedzielę natomiast dyżurny jednostki KPP w Łobzie otrzymał telefoniczne zgłoszenie o pozostawionym na drodze, pomiędzy Łosośnicą i Łosośniczką, pojeździe marki Daewoo.

Mundurowi na miejscu potwierdzili powyższe zgłoszenie, po czym okazało się, że pojazd ten najprawdopodobniej dzień wcześniej został skradziony w Szczecinie.

Policjanci z Posterunku Policji w Resku, prowadząc wzmożone czynności operacyjne, doprowadzili do ustalenia i zatrzymania mężczyzny, który przyjechał samochodem na teren gminy Resko.

19 letni mieszkaniec Szczecina usłyszał już zarzut kradzieży pojazdu, do którego to zarzutu przyznał się i złożył wyjaśnienia. Za czyn ten grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

Świetlica do remontu

(PRUSINOWO). Świetlica w Prusinowie to ostatnia z istniejących świetlic, którą należy wyremontować.

Świetlica z czerwonej cegły jest w ewidencji zabytków. Z tego względu gmina z modernizacją nie wychodzi poza obręb budynku. Zostaną wymienione: okna, podłoga, instalacja elektryczna oraz oświetlenie. Dzisiaj toaleta jest z piecem centralnego ogrzewania, co również

trzeba zmienić, dlatego toaleta zostanie przeniesiona do innego pomieszczenia socjalnego. Zostanie zmienione wejście, zgodnie z sugestią mieszkańców nie wprost z ulicy, tylko wzdłuż budynku, chodnikiem w bok. Zostaną też wstawione nowe drzwi wejściowe. Przebudowie ulegnie również ogrodzenie. Na ten cel gmina składa wniosek o dofinansowanie. Jeśli je otrzyma, świetlica będzie remontowana w przyszłym roku. MM

Nie o taki szpital nasze społeczeństwo walczyło, nie o taki powiat

Umieraj albo płac

(RESKO). Podczas przedświątecznej sesji radni mieli wiele zastrzeżeń do funkcjonowania szpitala w Resku, nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Łobzie oraz nieuzasadnionego - ich zdaniem - zadowolenia radnych powiatowych z działalności szpitala.

Opieka nocna jest chora

Problem opieki medycznej w gminie Resko podjął radny Zygmunt Świącicki, który nawiązał do sesji wyjazdowej Rady Powiatu, która odbyła się w Domu Pomocy Społecznej w Resku. Sesja ta została zorganizowana na prośbę przewodniczącej Rady Miejskiej w Resku Barbary Basowskiej. Radni już od pewnego czasu poruszali problem opieki medycznej w tutejszym szpitalu.

- Po zdaniu sprawozdania ze strony dyrektora z poczynąń, remontów i planów na przyszłość, usłyszałem bardzo wiele podziękowań ze strony radnych powiatowych kierowanych do dyrektora tej placówki. W sumie nie było żadnych dociekliwych pytań, tylko w większości podziękowania i aplauzy. Pozwoliłem sobie, w imieniu naszej reskiej społeczności, włączyć się do tematu. Bo nie o taki szpital nasze społeczeństwo walczyło, nie o taki powiat. Nie o taki szpital, że na chwilę obecną, nasze społeczeństwo w dni wolne od pracy, w weekendy i święta musi borykać się z byle zabiegiem, zaaplikowaniem zastrzyku. Dotyczy to ludzi starszych, w średnim wieku, matek z małymi

dziećmi. Musimy jeździć po terenie i szukać gabinetu, który poda zastrzyk. Nie działa u nas izba przyjęć, ambulatorium, gabinet zabiegowy - czy o taki szpital walczyliśmy? Pięknie to wygląda - odremontowały, odrestaurowują go, wizualnie zmienia wygląd, ale zatrudnionych jest tylko kilka osób z naszego terenu i czy o taki szpital nam chodziło? Wnioskuje do burmistrza i całej rady, by przyłożyć więcej starań i nacisku na dyrektora, jak i na Narodowy Fundusz Zdrowia, żeby te gabinety, te punkty, przede wszystkim ambulatoryjne, izba przyjęć i gabinet zabiegowy działały. My, jako mieszkańcy, w pierwszej kolejności w godzinach nocnych i dni świątecznych nie mamy żadnego kontaktu do lekarza rodzinnego, bo na ogół mają wyłączone telefony. Nadal twierdzi, że nocna i świąteczna opieka w Łobzie jest chora. Trzeba pojechać i z bożej łaski zostanie tam przyjęci i traktowani tak jak „po coś człowieku tu przyjechał”, mając szpital na miejscu, o który tyle lat zabiegaliśmy i walczyliśmy. Niestety nie możemy w nim spełnić podstawowych zabiegów. Dyrektor wytłumaczył mi, że Narodowy Fundusz tego nie obejmuje i za to nie płaci. Trzeba więc dopiąć tego, aby NFZ jednak ujął to w swoim zakresie obowiązków płatności, żeby te gabinety były tu, na miejscu - powiedział radny.

Wędrowki po gabinetach ze złamaną nogą

Do apelu przyłączył się radny Stanisław Buczek, który również doświadczył na sobie sposobu działania systemu służby zdrowia.

- Nie mogłem być na wspólnym posiedzeniu, ale dzisiaj dobitnie przeżyłem, jako mieszkaniec, to co nam ten szpital daje i ogólnie służba zdrowia. O siódmej rano pacjent był u nas w przychodni. Później pod-



wiozłem go do szpitala na zdjęcie rentgenowskie. Okazało się, że aparat jest uszkodzony, ale pacjenta zostawiłem do czasu przyjazdu serwisu i naprawienia. Później otrzymałem telefon, że pacjent, który ma złamaną nogę, nie może być przyjęty przez chirurga, mimo, że lekarz z przychodni wydał takie skierowanie. Nie przyjmie, bo dzisiaj jest piątek. Pacjent zadzwonił do mnie z prośbą, aby go zabrać ze szpitala; może przyjmą go koło „Biedronki”. Wsadziłem go do samochodu i zawiozłem. Okazało się, że jeszcze nie czas, może lekarze przyjadą później. Jednak jeden z lekarzy był, poszedłem do niego, pokazałem zdjęcie, na którym wyraźnie było widać złamanie. Powiedział, że trzeba do ortopedy. Ale ortopeda był w szpitalu i nie przyjął. Zawiozłem więc pacjenta do Gryfic, w Gryficach trzymając się wszystkich procedur i kolejki w poradni. O 14. wróciłem do domu. To jest potwierdzenie tego, o czym mówił na wcześniejszej sesji radny Świącicki. Muszę powiedzieć jako mieszkaniec, jako radny, który bardzo dużo pracy i wysiłku włożył, żeby ten szpital dzisiaj był - nie zrzucamy tylko na pana burmistrza, ale wszyscy razem musimy coś zrobić, aby tę sytuację zmienić - zaapelował radny.

Radni są, a jakby ich nie było

Radna Renata Kulig jednoznacznie stwierdziła, że zbyt słabo działają radni powiatowi reprezentujący gminę Resko.

- Ja to już nieraz mówiłam, że ich po prostu jakby nie było. Na komisji wspólnej powiatowej moje spostrzeżenie było takie, że ja tych naszych radnych powiatowych za bardzo nie widziałam. Oni byli, ale jakoby ich nie było, bo głosu nie zabierali. I oni są naszymi przedstawicielami i to oni powinni naciskać - powiedziała.

Płac albo umieraj?

Radny Adam Sereżyński również miał doświadczenia dotyczące służby zdrowia, jednak o szpitalu w Resku wypowiadał się pozytywnie. Być może, jak zauważył, kwestie, z jakimi był w szpitalu w Resku, są finansowane przez NFZ. Przynoczył przypadek swojego 91. letniego teścia, który potrzebował natychmiastowego zabiegu. Nim jednak mógł być poddany zabiegowi, musiał dostarczyć opinię od kardiologa, jako osoba mająca rozrusznik serca. W kolejce do kardiologa trzeba było czekać jednak dwa lata, gdyby chciano skorzystać z finansowania NFZ. Problem w tym, że zabieg był konieczny natychmiast. Znalezione lekarza w Trzebiatowie.





- Gdy już mieliśmy opinię, jeździliśmy od szpitala do szpitala. Mieliśmy czekać trzy miesiące w kolejce, nie mówiąc, co ten człowiek w tym wieku przeżył, jak popadł w depresję, że już go nigdzie nie przyjmą. Przestał wierzyć. Na szczęście skończyło się tym, że przyjęty został po miesiącu - żona wypłakała. Wrócił już do domu z prostego zabiegu. W środę poszedł, w piątek wrócił. Gdyby tak nie stać było i gdyby jeszcze nie miał kto jeździć, to ten człowiek skazany jest na śmierć. Tak to wygląda - powiedział.

Zwrócił również uwagę na opiekę nocną i świąteczną, szczególnie na fakt, iż lekarze nie chcą przyjeżdżać do osób, które nie nadają się do transportu, ale i nie kwalifikują się do przyjazdu do nich pogotowia ratunkowego. Lekarze w Łobzie mówią, że mają tylko dyżur i nie mają czym dojechać do pacjenta. Czasami godzą się na podwiezienie, a czasami jednak sami przyjeżdżają, szczególnie, gdy ktoś powie, że nie ma transportu. Ta kwestia, zdaniem radnego, powinna być wyjaśniona i zorganizowana tak, aby pacjenci mieli opiekę.

W gips bez prześwietlenia

Kolejny przypadek ze służbą zdrowia przytoczył radny Zygmunt Świąciecki. Jak zaznaczył, opowiedział o tym dyrektorowi szpitala Jackowi Pietryce podczas wspólnego posiedzenia w DPS.

- W piątek wieczorem miałem uraz ręki. Pojechałem do szpitala, bo tam mają rentgena. Lekarz rodzinny telefonów nie odbiera, ale wskazane było prześwietlenie. Lekarz dyżurujący nie chciał mnie przyjąć, ale po naleganiu pielęgniarki po godzinie lekarz przyjął mnie. Po obmacaniu ręki założył mi gips i na tym się zakończyło leczenie. Dyrektor odpalił mi od razu, że naraziłem jego firmę na straty, bo za taki zabieg Narodowy Fundusz Zdrowia nie płaci, nie pokryje tego - dodał radny.

To jest chore

Przewodnicząca rady Barbara Basowska zwróciła uwagę, że „ochów i achów ze strony powiatu jest za dużo”.

- Nam nie chodzi o to, żeby szpital ten funkcjonował tak, jak każdemu z nas się zamarzy. Nie wyobrażam sobie, żeby np. był chirurg na izbie przyjęć w szpitalu i założył

gips bez rentgena, choć dyrektor Pietryka obiecał zakup nowego rentgena w styczniu 2011 roku. Nie ma go do dzisiaj, mammografia jest nieczynna. Chodzi o to, żeby Rada Powiatu zobowiązała dyrektora Pietrykę, by on ze swoich zobowiązań wywiązał się wobec nas, mieszkańców leczących się w szpitalu. Wydaje mi się, że taki kontrakt, jak wykonanie zastrzyku w nocy, to nie jest żaden problem. Pielęgniarkom środowiskowym zabrano kontrakty, a my jesteśmy teraz 50 kilometrów od zastrzyku. Nie wszystkich stać, żeby pojechać do Łobza albo Gryfic na zastrzyk i taki wniosek proponuję przygotować do Rady Powiatu, a nie do dyrektora, który ma kontrakt na takie, a nie inne leczenie. Mają chirurga na dyżurze, chirurg popatrzy, pomaca, założy gips i trzeba czekać 24 godziny z bólem, żeby w Gryficach przyjęli w przychodni ortopedycznej, a tutaj lekarz ortopeda przyjmuje. Przecież to jest chore - powiedziała przewodnicząca rady.

Radny Adam Sereżyński przypomniał sytuację sprzed wydzierżawienia szpitala, uznając, iż obecna jest zdecydowanie lepsza, niż wówczas, gdy funkcjonowały tu dwa podmioty. Burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński poparł pomysł, aby zorganizować spotkanie z Radą Powiatu i z zarządem, aby przedstawić radnym zapis umowy ze szpitalem oraz jej realizację.

Zastrzegł, że z pewnością nie da się rozwiązać wszystkich kwestii, o których była mowa na sesji. Przypomniał, że lekarze rodzinni mogą przyjmować od poniedziałku do piątku do godz. 18.00, w pozostałym czasie opiekę przejmują lekarze z nocnej i świątecznej opieki, wybierani jako firma w drodze przetar-



gu przez NFZ. Ci lekarze mają obsługiwać populację około 50. tysięcy i to oni decydują o tym, ile punktów na danym terenie otworzą. W powiecie łobeskim jest jeden - w Łobzie. Szpital z kolei nie może przejmować od nich opieki, bo NFZ nie płaci za to. Zauważył, że w ostatnich dniach odwoził osobę na prześwietlenie do szpitala i rentgen działał, zdjęcie było gotowe w ciągu 10 minut. Przyznał jednak, że miał być nowy.

Burmistrz odniósł się również do działalności szpitala w Gryficach, zwracając uwagę na to, że każdy szpital publiczny musi dbać o finanse, bowiem w przypadku długów jest prywatyzowany.

Radny Zygmunt Świąciecki zasugerował, aby burmistrz zaproponował dyrektorowi szpitala otwarcie gabinetu zabiegowego przy szpitalu za skromną odpłatnością. To, jak wyjaśnił, i tak byłoby lepsze, niż jeżdżenie po powiecie i szukanie kogoś, kto da zastrzyk dziecku. Burmistrz zwrócił jednak uwagę, że jest to publiczna służba zdrowia i nie może prowadzić odpłatnych usług. MM

Po sesji - świątecznie

(RESKO). Przedświąteczna sesja Rady Miejskiej w Resku była doskonałą okazją do podzielenia się opłatkiem i złożenia sobie życzeń świątecznych i noworocznych.

Po zakończeniu obrad burmistrz Arkadiusz Czerwiński, przewodnicząca rady Barbara Basowska oraz księża złożyli zebrany moc życzeń, przypominając, że święta powinny łączyć, a nie dzielić.

Ksiądz dr Tadeusz Uszkiewicz zaintonował kolędy, które wszyscy zebrani chętnie zaśpiewali wraz z nim.

- Składam życzenia płynące z blasku betlejemskiej stajenki. Niech narodzony Chrystus napelni łaskami nas wszystkich, niech ubogaci łaską pokoju, darząc państwa zdrowiem i opieką w Nowym Roku.



Przy tej okazji chciałbym podziękować burmistrzowi, przewodniczącej, radnym i wszystkim pracownikom urzędu za okazowaną dobroć i pomoc w tym roku, której doświadczyłem wiele razy. Niech Matka Najświętsza dodaje zdrowia i siły, a narodzony zbawiciel niech będzie siłą i mocą w codziennych zadaniach nie tylko urzędu, ale i we własnej rodzinie. Bethlehem, Be-



tlejem to „dom świeżego chleba”, kto ma chleb i dom, to jest szczęśliwy, a my mamy i dom i chleb - bądźmy szczęśliwymi, szczególnie w nienadchodzącym Nowym Roku - powiedział.

Następnie proboszcz i kustosz sanktuarium w Resku ksiądz dr Tadeusz Uszkiewicz zagrał na pianinie i zaintonował kolędę „Wśród nocnej ciszy”, a następnie podzielił się z wszystkimi opłatkiem. MM

Zatrudnię
DORĘCZYCIELA

na terenie Łobza

tel.: 533 302 724

mail: pracadlaistonosza@gazeta.pl

**PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSYTE", Barbara Olczak
Łobez

Tel. 500 296 881

SKUP SKŁAD OPAŁU
Łobez ul. Północna 10 (teren GS)
**ZŁOMU,
MAKULATURY,
SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO**

Jerzy Spurek
698 676 984

**Gabinet
Kosmetyczny**

Rok założenia
1986

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie
wizyt Gabinet Kosmetyczny
w Nowogardzie ul. Zielona 3
tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM
w systemie SLI INTENSIVE,
bezbolesne przekłuwanie uszu
i innych części ciała, zabiegi
kosmetyczne, hennę, depilację,
świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

JUBILER

skup złota i srebra,
naprawa, sprzedaż

**NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK**

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



WULKANIZACJA



OPONY



FELGI



HAMULCE



ZAWIESZENIE



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



GEOMETRIA KÓŁ



AKCESORIA DO KÓŁ



MALOWANIE



PRANIE TAPICERKI



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Ceny w górę

(WĘGORZYNO). Radni podjęli uchwałę, zgodnie z którą podwyższono górne stawki opłat za śmieci i opróżniania zbiorników bezodpływowych.

Uchwała wejdzie w życie 14 dni po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego.

W uzasadnieniu do uchwały czytamy, że zostały zwiększone dotychczas obowiązujące stawki, wynika-

jące z ponoszenia przez przedsiębiorcę wyższych kosztów, przede wszystkim wywozem odpadów do składowiska w Mielenku (dotychczas wywożone były do Kraśnika).

Dodatkowo wprowadzono nową opłatę roczną za odpady odbierane z działki rekreacyjnej, celem zlikwidowania problemu „śmieciowego” w miejscowościach rekreacyjnych gminy. Nowe stawki będą obowiązywały do czasu wejścia w życie ustawy śmieciowej. op

2012 (netto)		2013 (brutto)	
Odbiór odpadów komunalnych wraz z pojemnikiem	66,93 zł/m ³	Odbiór odpadów komunalnych niesegregowanych	115,65 zł/m.sześc.
Odbiór odpadów komunalnych z załadunkiem ręcznym	80,00 zł/m ³	Za dzierżawę pojemnika 120 l	3,00 zł/m-c
Za dzierżawę pojemnika 120 l	2,10 zł/m-c	Za dzierżawę pojemnika 240 /360 l	5,15 zł/m-c
Za dzierżawę pojemnika 240 /360 l	3,15 zł/m-c	Za dzierżawę pojemnika 1.100 l.	33,82 zł/m-c
Za dzierżawę pojemnika 1.100 l.	21,00 zł/m-c	Za dzierżawę kontenera 8-15 m ³	70,00 zł/tydzień
za dzierżawę kontenera 8-15 m	60,00 zł/tydzień	Opróżnianie koszy ulicznych	5,20 zł /za 1 szt.
Opróżnianie koszy ulicznych	3,15 zł /za 1 szt.	Odbiór nieczystości płynnych ze zbiorników bezodpływowych (bez zrzutu na oczyszczalnię ścieków)	18,00 zł/1 m ³
Odbiór nieczystości płynnych ze zbiorników bezodpływowych	16 zł/1 m ³	Odbiór odpadów komunalnych zbieranych selektywnie	8,33 zł/m ³
Odbiór odpadów komunalnych zbieranych selektywnie	30,00 zł/m ³	Opłata roczna za odpady odbierane z działki rekreacyjnej	100,00 zł

Promenada być może już zimą

(ŁOBEZ). Jeśli będzie bezmroźna i bezśnieżna zima, to firma wejdzie z pracami na promenadę, nie czekając do wiosny. Może to zrobić, albowiem podbudowa pod położenie kostki ma być betonowa.

Przetarg na to zadanie wygrała świdwińska firma Drokon, która ma za zadanie rozebrać chodnik wraz z obrzeżami od strony ul. Przyszecznej, a następnie wykonać podbudowę betonową i dopiero na niej położyć kostkę z polbruku. W zatoczkach zostaną zainstalowane ławki. Po tej stronie Regi chodnik zostanie wykonany od ul. Segala do kładki na rzecze.

Etap drugi prac zakłada wykonanie takich samych prac od kładki

do ul. Stalingradu, również od ul. Przyszecznej. Obecne schody zostaną rozebrane i wykonane nowe z kostki polbrukowej.

W etapie trzecim zostanie wykonana alejka od ul. Segala do kładki od ul. Kraszewskiego. Tutaj również zostaną wykonane nowe schody wraz z podjazdem dla wózków. Czwartym etapem prac będzie wykonanie alejki od ul. Obrońców Stalingradu do siedziby Nadleśnictwa od strony ul. Bocznej.

Nie będzie wykonywanej alejki od kładki na Redze do Netto. Przejście z płyt jumbo pozostanie bez zmian.

Zakończenie prac planowane jest najpóźniej do połowy czerwca przyszłego roku. MM

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tabloid

łobeski

Hej! Hej! Sarmaci i Światowidzi
oraz wy ludy z góry i dołu,
wszystkim Wam pospołu
życzymy pojednania.
Nie tylko, gdy flesz widzi
w blaskach fajerwerków przy łyku szampana.
Życzymy, by biedni odnaleźli bogactwo,
smutni odkryli radość, a opuszczeni nadzieję!
Wszystkim szczęście, by pojęli bractwo
w nim pomyślność.
Przerażonym - by przestali się bać,
słabym, niech odkryją w sobie siłę
i przestali grać. Czas zrzucić maski
i za pracę się brać, by wszystkim żyło się lżej.
Zdrowia! Szczęścia! Hej!

Pół Schetyny

Jak podała PAP (Powiatowa Agencja Prasowa), Zarząd Powiatu już po raz piąty przesunął termin dokończenia remontu autostrady Węgorzyno – Resko (lub jak domagają się reszczanie: Resko – Węgorzyno). Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, Unia Europejska powołała specjalną Międzynarodową Komisję Arbitrażową, która ma rozstrzygnąć, czy jest to autostrada Węgorzyno – Resko, czy też Resko – Węgorzyno. Trwa spór, kto ma w niej zasiąść. W tym celu powołano Międzynarodową Komisję Rozjemczą, która próbuje pogodzić zwaśnione strony. Pojawiły się jednak wątpliwości, czy i ta komisja nie została wybrana z naruszeniem parytetów.

Póki co wójt Radowa Małego Józef W. udzielił wywiadu w pobliskim tartaku, z którego wynika, że on, będąc na miejscu starosty, olał by remont tej drogi, gdyż remontowana kilka lat temu autostrada Łobez – Nowogard (lub jak chcą radowianie: Radowo Małe – Łobez – Nowogard i tu też UE powołała itd.) wygląda już tak samo, jak przed remontem. Po co więc było remontować – pytał w udzielonym wywiadzie wójt W. - skoro jest tak samo? A czy nie może być tak samo, jak jest?

Zapytany o tę kwestię wicestarosta Jan Z. zauważył, że on przez tyle lat jeździł z Radowa do Łobza i zawsze było tak samo i żadnej zmiany nie zauważył. Jednak jego, jako oświatowca, bardziej niż droga zainteresowało słowo „olał”. Powiedział że sprawdzi w domu i dopiero wtedy wypowie się w sprawie drogi.

- Może jeździł za szybko, dlatego nie widział? - zastanawiał się sołtys Radowa M. - Ja widziałem. Owszem, droga jest taka sama, ale widziałem, jak kręcili się po niej robotnicy i coś robili, więc chyba nie może być taka sama, choć o tej samej drodze mówimy.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, droga Węgorzyno – Resko (lub odwrotnie) miała być schetynówką. Wyszło nam pół schetynówki, czyli trochę jak droga do Pułtuska.

Z ostatniej chwili: W Resku odnaleziono korbę do otwierania dachu stadionu narodowego



SNICKERS POJEDNANIA

Rysiu zjadł snickersa i przestał gwiazdorzyć



Nie wiedziałem, że to
będzie takie łatwe - mówi
wiceprezes Światowida



Z okazji Nowego Roku
brygada PUP podjęła się
wykonać 120 % walki
z bezrobociem

Dyrektor PUP

Bezrobocie zmniejszyliśmy
o dwa miejsca pracy

Nie do wiary – swoim kosztem
kasa była jak na tacy

Ja oddałem drugi etat
Kasia też oddała
Ze starostwa siła wyższa
stołki nam wyrwała

Chór z trwogą

Jak przetrwacie zimę
na gołym etacie?
Trza rozejrzeć się za fuchą
póki wejścia macie

Trzeba na CISowe
kursy się zapisać
by fachowcy doradzili

jak fuchy rozpisac

A gdy się nie uda
związać końca z końcem
to dyrektor w PUPie
może zostać gońcem

Dyrektor PUP

Zabrali nam etat
Dość już biadolenia
pójdziemy do CISu
robić na zlecenia.

Budują przedszkole w Łobzie

Podsluchane na tyłach pewnego urzędu, gdzie
przy wąłym ognisku, rozpalonym ze szczap de-
sek rusztowania, dwie postacie na przemian a to
śpiewały, a to rozmawiały o sprawach ważnych
dla ludu łobeskiego.

Ucha ha ucha ha idzie zima zła
My się zimy nie boimy
i w przedszkole się bawimy
ucha ha ucha ha

- Mocium Irku, który dzisiaj...
- Mocium Rysiu, a to nie wiesz?
Wszak szampana trza odbijać,
a to znaczy, że Sylwester
rok nam będzie mijać!

- Mocium Irku, widzę przecie!
Nie o dzień się pytam,
weźże swój notesik mały
jaki roczek mamy?

- Mocium Rysiu, czy ty nie wiesz?
Czy trzynastki cię zmyliły?
One tylko przy wypłacie
W kalendarzu ich nie macie

- Mocium Irku, przestań kręcić!
Mów jaka to pora
Rzeczy ważne tu rozważam
otwarcie przedszkola

- Mocium Rysiu – nie tak srogo
Rok dwunasty mija!
Odbijamy już szampana,
bo północ wybija!

- Gwałtu rety, mocium Irku
jak tak mogłem zaspać?!
Dzwoń po swiętę, budź orkiestrę,
bym mógł ich tam zastać.

Jakże mogłem tak zapomnieć?
Pomyliły mi się role!
Lece, no bo już rok temu miałem
otworzyć przedszkole.



Hip hip! Hurrraaa! Będzie izba muzealnaaa

Powiat martwiąc się historią
postanowił zgodnie
w Łobzie będzie izba muzealna
wielka, ładna i... ma być wygodnie

Myślał długo, jak to zrobić,
by historia była żywa!
Jednak nie aż tak odległa
i nie aż tak krzywa.

A do tego popularna
z walorem praktycznym,
by jej ludzie nie mylili
z myśleniem krytycznym.

Zarząd więc wymyślił,
że to będzie aula,
trochę gimnastyczna,
a trochę sceniczna

W historii temacie
będzie nawet scena
lecz dla popularności,
nie liczy się cena



Na scenie – historia!
Żywe eksponaty!!!
Członkowie Zarządu,
jako stare graty.

Będą achy i oklaski
wiosną i jesienią.
Och, historio, czyś liczyła,
że tak cię docenią?!



NOWOROCZNA

SZPITALU - OTWÓRZ SIĘ

Do szpitala wiozą babcię
koło wpada w dziury
babcia już wypadła szczęką
więcej z drogi kury

Pan ratownik jedną ręką
szuka szczęki wśród koszy
drugą przytrzymuje babcię
by mu nie zleciała z noszy

Dojechali, widać Resko
szpital z mgły się wylania
ściana cudna, ocieplona...
Babcia będzie ocalona!

Izba Przyjęć! Jaka ulga...
Niosą chłopcy babcię z werwą
Co? Nieczynna? Do ZOLu?
Ma być szpitalną rezerwą???

Do ambulatorium w te pędy.
Szybko! Babcię wnosimy!
Co? Też zamknięte?
Do dyrektora w Gryficach dzwonimy!

- Słucham, sekretariat...
Aż z Reska pan dzwoni?
Chce pan z dyrektorem?
Chyba jakiś wariat?

Dyrektor zajęty! Przerwać mu nie mogę
bo na nowinek głodzie
właśnie surfuje
po nowym światłowodzie



Dzisiaj już rozmawiał
ze szpitalem w Amsterdamie,
jak przyszyli urwane w Kongu,
delegatowi ONZtu ramie

A teraz się połączył
ze szpitalem w Dżakarcie
bo tam rzucili człowieka
tygrysowi na pożarcie

Co pan mówi... że babcia?
Że noga złamana?
Ależ pan natrętny
Wezwijcie szamana!

Morał z tego taki
że pośród światłowodów
babcie zjadły robaki.

Stary żegna się z nami

Przyszł Stary i powiada
że już idzie sobie stąd
- Ja nie będę tu za dziada
ani żaden tam wielbłąd

Wiem, zmęczeni już jesteście
tyle biedy, dziur i trosk
Już Nowego wyglądacie
w nim nadzieję jakąś macie

Że ten Nowy coś tu zmieni
poukłada i posprząta
wyprostuje i wyczyści
i wymiecie brudy z kąta

Jestem Stary, swoje wiem
pochowałem niejednego
zęby zjadłem na tej wiedzy
radę dam na odczepnego

Uważajcie na Nowego
Zwłaszcza jeśli Vincent mu
to że zmieni, to jest pewne.
Czy na lepsze? Któż to wie

Pierwsza zmiana od pierwszego
W czym? W fakturach – mój kolego
Druga zmiana od pierwszego
tylko lipca – trzynastego
tak tak – Roku tu Nowego
bo się w Polsce tak zrobiło
że nam śmieci full przybyło
Jak to? Przecież robim tyle samo!
A nam z cen wynika niezbitcie
że dwa razy więcej robicie.

Rozumiecie teraz mili
że już mnie nie trzyma tu nic
całe szczęście, że jakiś durak
nie wpadł na to, że Staremu
też należy się emerytura.
Dla was - frajda na całego
bez starzenia i złudzenia
i podatku śmieciowego
Ale dla mnie stareńskiego
praca do sześćdziesiątego siódmego?
O nie, kończę swoje baję
za trzy dni na nogi wstaje
i dam dyla tak wielkiego
a wam wpuszczę tu... Nowego.

Zamki na lodzie

Patrzmy z Dobrej na tę bitwę
Światowida z burmistrzami
i się śmieję do rozpuku
bo my mistrze nad mistrzami

My Sarmaci, bitny lud
stańcie w szranki z nami
jak was nie obleciał tchórz
walczyć z mymi rycerzami

Jak przegracie, na jarmarku
dam wam szansę jeszcze
na wyścigi zjeść kielbasę
doberską – wy leszcze

Bo wy nawet w swoim Łobzie
kielbasy nie macie, ni jarmarku,
ni rycerzy, choćby ruin zamku

A stolicą chcecie być
naszego powiatu
jeno gnuśnieć, jeść i tyć
czekając wiwatu



Powiat nam obiecał
zamku renowację
jak nie zrobi tego
zwołam ja sarmację

I ruszymy na stolicę
z radnych zedrzeć pasy
i pójdziemy na banicję
w innych miejscach szukać kasy.

MECZ ŚWIATOWID KONTRA BURMISTRZ, czyli ostatni zajazd na ulicy Siewnej

To był mocny prolog
bo na mecz zwoływał
słynny już... nekrolog

Burmistrz krzyknął że falstart
w dodatku z hakami
przecież chciałbym a nie mogę
zagrać z umrzykami

Inni zrozumieli zupełnie opacznie
Że to burmistrz nam umarł
I dalej w te pędy
odwiedzać urzędy

Pytali o zdrowie, cmokali, macali
Burmistrz przecież cały
więc kto umarł – drapali się w głowę
co za dziwne sprawy

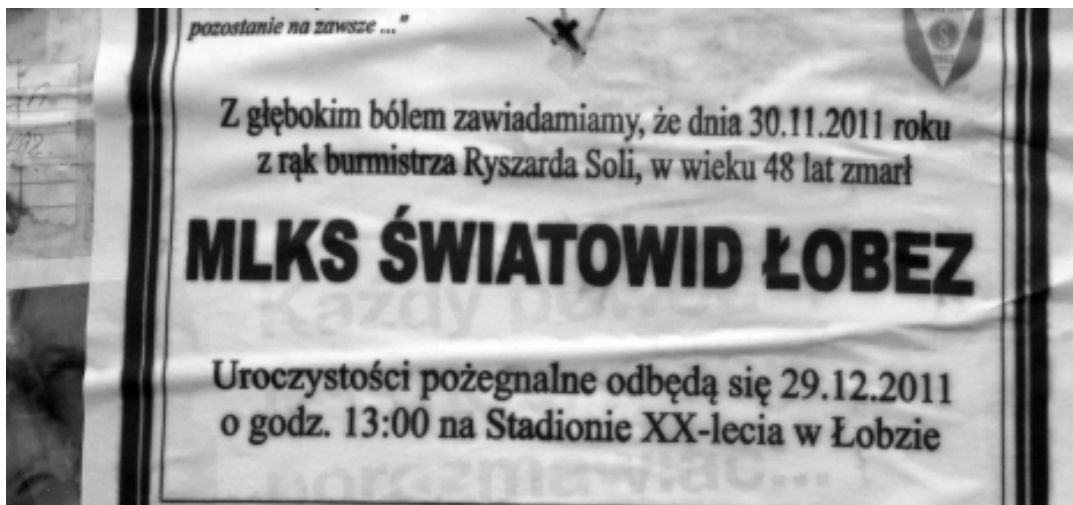
Nad falstartem pochylił się sam prokurator
Badał, wzywał i popadł w głęboką rozterkę
bo choć nekrolog obwieszczał,
że trup ściele się gęsto
szukał i nie mógł znaleźć,
a to nie zdarza się często.

W końcu doszło do meczu
stały naprzeciw zwaśnione zastępy
nawet nad polem bitwy przy Siewnej
pojawily się sepy

Światowidowa drużyna
pod wodzą hardego Marcina
zamiast kopać piłkę
wykuła na pamięć
pół regulamina

W piłkę nam nie podskoczą
bo to są cieniasy
więc musimy wojować
na prawnicze wygibaszy

Z drugiej strony na placu
zastęp urzędników
formował już szyki
licząc już trupy
pośród zawodników



Burmistrz stał na ich czele
z ogromną pieczęcią
za nim jego wicek
wrywał się z chęcią
zając jego miejsce
i przysporzyć sobie
splendoru dowódcy
co trupa kładzie w grobie

Na lewej flance z dziesięciu
rycerzy stało,
błyszczą hełm na głowie płowej
to zaciąg pracowników
z hali sportowej

A na prawej flance też liczna
gromada, w kulturalnym szyku
po cichu się skrada
tutaj trębacz trąbką
bitwę zapowiada.
Tak dla niepoznaki
odziani w kaptury
to podległy oddział
z domu kultury

A z tyłu w odwodzie
rzesza urzędników
pod wodzą radczyni
wielki hałas czyni.

Uzbrojeni w tomy
kodeksy i zwoje
w napięciu czekają
urzędnicze woje

Wtem wódz podniósł rękę
i wszystkim się zdało
że trębacz gra jeszcze...
to w urzędzie grało

głośno pracowały faksy i kopiarki
poszedł rozkaz – słać pozwą
i ruszyli z flanki

Najpierw powoli, jak żółw ocieźale
ruszyła machina urzędu ospale
I kręci i miele, wyrzuca papiery
Czemu wciąż opór do jasnej cholery

I kasa odcięta! I pozew już w sądzie
I prokuratura też niech na nich siądzie
Więc czemu oni tu jeszcze biegają
I nawet mecze jakieś wygrywają?

Wciąż nie wiadomo, jak los tej bitwy,
dalej by nam się tu potoczył
bo nagle zagrział głos imć Henryka,
znanego w grodzie tu rewizora
który zakrzyknął, by skończyć chryję
i garść złociszów wycisnął z wora
dla Światowida, na promocyję

Lecz tu i ówdzie słyhać szeptanki
że to nie koniec tej połajanki
że imć pan Marcin tak się nauczył
od samych mistrzów herbu Kabacik
że teraz będzie sam urząd młócił
idąc ich drogą, tylko odwrotnie
pytania dając im wielokrotnie
od tyłu zaszedł tych wielkich graczy
i z błyskiem oka żąda haraczy.
Kto myśli przeto, że to już koniec
owszem, i kończy nam się dwunasty
ale nadchodzi za nim trzynasty
czy to już koniec, a może nie
piłka okrągła, a bramki dwie.



„Wigilia dla samotnych” w Resku

(RESKO). 17 grudnia o godzinie 16. w Centrum Kultury w Resku odbyło się tradycyjnie spotkanie wigilijne dla osób samotnych i potrzebujących. Na uczestników czekały uszka w barszczu, pierogi z grzybami, ryba oraz świąteczne ciasto i owoce.

Życzenia złożyli i opłatkiem z zaproszonymi mieszkańcami podzielił się wóldarze miasta, radni powiatu, księża i zaproszeni goście. Dla wszystkich koledy zaśpiewał chór działający przy Centrum Kultury, a jasełka przedstawiły dzieci z koła teatralnego.

Serdeczne podziękowania, przede wszystkim dla członków Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów – Koło w Resku, Stowarzyszenia na Rzecz Pomocy Rodzinie „Arka” oraz pracownikom Centrum Kultury za przygotowanie tej pięknej uroczystości, a także za wsparcie ze strony władz naszego miasta, „Monaru” z Łagiewnik oraz księży naszej parafii, złożyła pani Ludmiła Porębska – przewodnicząca Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. (o)



Spotkanie opłatkowe emerytów policyjnych

(ŁOBEZ). W czwartek, 20 grudnia, odbyło się spotkanie opłatkowe emerytów policyjnych. Uczestniczyli w nim również obecni mundurowi.

W czwartkowe popołudnie spotkali się emerytowani policjanci oraz pracownicy cywilni Policji, żeby złożyć sobie świąteczne życzenia oraz podzielić się opłatkiem. Wszystkich obecnych przywitała prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Wanda Dąbrowska. Na uroczystości obecni byli także: wiceburmistrz Łobza Ireneusz Kabat oraz I zastępca Komen-

danta Powiatowej Policji w Łobzie podinsp. Jacek Dobrek, którzy przekazali wszystkim najlepsze życzenia Bożonarodzeniowe.

Następnie wszyscy składali sobie życzenia i dzielili się opłatkiem. Dzięki takiemu spotkaniu emeryci i renciści policyjni mają okazję do spotkania się, porozmawiania oraz powspominania czasów wspólnej pracy i służby w naszej jednostce.

W tym miejscu jeszcze raz przekazujemy emerytowanym kolegom i koleżankom najlepsze życzenia świąteczne. Niech Nowy Rok przyniesie Wam radość, pokój, nadzieję i miłość. (kp)



Z Jurgielan przez Sybir do Węgorzyna

Pan Józef Makarski urodził się w 1930 roku w Jurgielanach, w powiecie oszmiańskim, województwie wileńskim (obecnie Litwa). Jego ojciec, jako urzędnik państwowy, został aresztowany przez NKWD w 1939 roku. Jako dziesięcioletni chłopiec został zesłany wraz z matką, o trzy lata młodszym bratem Wincentym oraz dwuletnią siostrą Teresą do północnego Kazachstanu. Jego rodzina została deportowana 13 kwietnia 1940 roku. Do powiatu łobeskiego zostali przywiezieni w czerwcu 1946 roku.

Pan Józef w Jurgielanach ukończył trzy klasy w szkole polskiej, na zesłaniu 5 klas w szkole rosyjskiej. Gdy z Łobza trafił do Dargomyśla, został skierowany do trzeciej klasy szkoły podstawowej. Miał 16 lat.

Wspomnienia

- Tutaj poszedłem do szkoły, do Rogowa. Zostałem zapisany do trzeciej klasy, a po półroczu już do czwartej klasy, następnie do piątej i później już kontynuowałem naukę normalnie. Do szkoły średniej chodziłem w Strzelcach Krajeńskich do Technikum Mechanizacji Rolnictwa. W 1949 roku mama zadecydowała, że przeprowadzamy się do Zwierzynka. Ze Zwierzynka przeprowadziłem się do Sielska z żoną i z dziećmi. Tam mieszkałem dwa lata. Stamtąd przeprowadziłem się do Mieszewa, gdzie pracowałem jako mechanik. Z Mieszewa, gdy

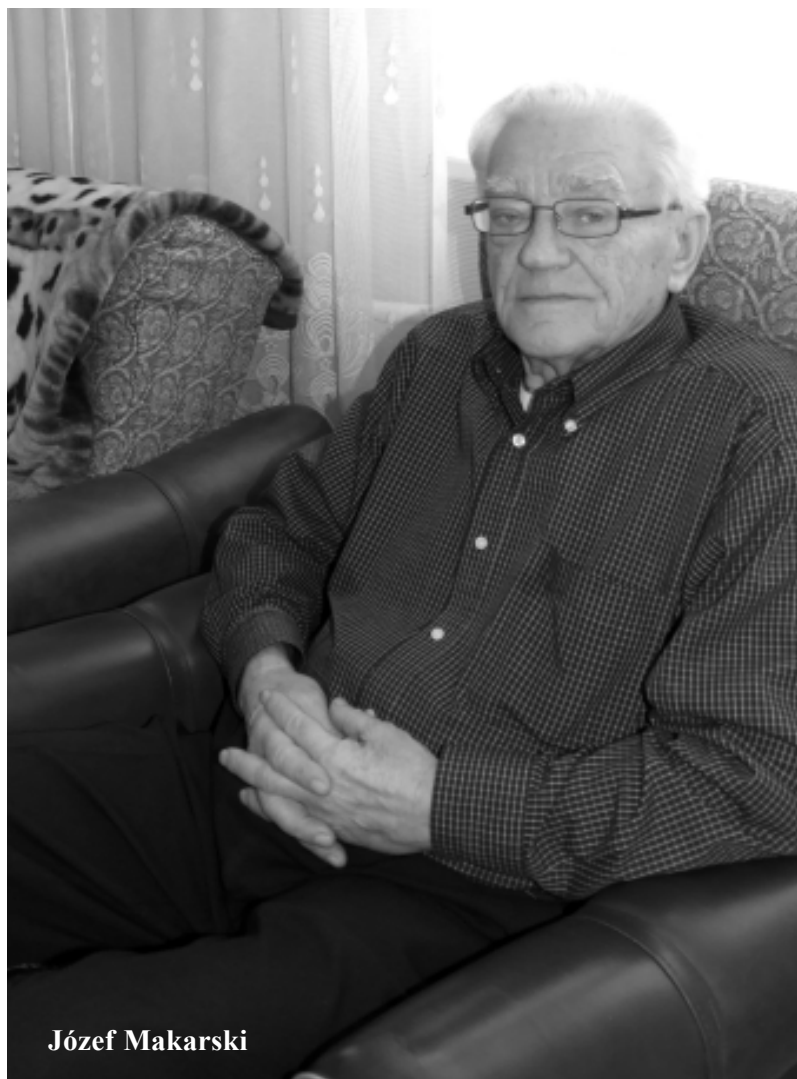
powstały kombinaty, przeniesiono mnie do Węgorzyna. Przez dwa lata dojeżdżałem tu do pracy, nim w 1975 roku przeprowadziłem się tutaj. Później ściągnąłem brata, on też skończył szkołę wraz ze mną. W Zakładzie Mechanizacji Rolnictwa przepracowałem 18 lat jako kierownik i poszedłem na emeryturę.

Siostra skończyła szkołę kucharzską w Szczecinie, tam wyszła za mąż i zabrała do siebie mamę.

Sybiracy, znaczy gorsi?

Gdy tu przyjechałem, to pracowałem z Niemcami. Podczas wojny nie mieliśmy doświadczeń z nimi, nie słyszeliśmy wystrzałów. Praca z Niemcami układała nam się bardzo dobrze. Do dzisiaj utrzymuję znajomość z kolegą z Niemiec, z którym tutaj pracowałem. Niemcy pracowali w polu. My, gdy przyjechalibyśmy tutaj, też byliśmy wytykani palcami jako ci gorsi, przez ludzi, którzy przyjechali z Polski centralnej, to wiemy, jak to boli. Wysiedlenie Niemców nie nastąpiło tak od razu. Był taki moment, że można im było już wyjeżdżać do NRD, część wyjechała. Gorzej było z NRF. Niektórzy nie chcieli stąd wyjeżdżać. Jeśli ktoś nie chciał jechać, to nie wyjeżdżał. Część Niemców zostało, ci z tych, których znałem, już poumierali.

W porównaniu do tych z centralnej Polski, to byliśmy bardzo biedni. Jeszcze o nas mówili Zabugowcy, zwłaszcza ci z bydgoskiego, to starsze pokolenie. Oni przyjechali



Józef Makarski

zaraz po tym, gdy Niemcy wyjechali i przejęli po nich gospodarki. Gdy później zacząłem odczytywać różne życiorysy, to okazywało się, że u siebie miał niewielką chałupkę, a tutaj przejął gospodarkę po Niemcach i był wielki gospodarz. Mieli wszystko, co było potrzebne na gospodarce, w tym ciągniki.

My byliśmy skazani już tylko na Państwowe Nieruchomości Ziemskie przekształcone później na Państwowe Gospodarstwa Rolne. Nie było już wolnych gospodarstw. Zza Buga przyjechali przecież niegłupi ludzie, bo na zesłanie trafiali wykształceni.

Wśród młodzieży szybko się jednak wyrównało. Początkowo inna była gwara, my trochę po rusku, oni po swojemu, ale z czasem nie było już różnic.

Czyny społeczne

Jeździliśmy do Łobza odgruzowywać miasto w czynach społecznych. Wtedy modne były czyny społeczne, a wódkę piło się nad Regą. W czynie społecznym poprowadziliśmy linię energetyczną z Mieszewa do jeziora. Organizował to Wiesław Cwikła.

Żarówek nie było, pistoletów mnóstwo

Zaraz po przyjeździe mieliśmy w mieszkaniach prąd elektryczny. Gdy przyjechalibyśmy do Dargomyśla, były żarówki, ale nie świeciły. Nie wiedzieliśmy jak sprawdzić, czy jest prąd, to podniosłem brata i miał wsadzić palec tam, gdzie wkręca się żarówkę. Gdy poraził go prąd, to wiedzieliśmy, że jest. Przed wojną nie było u nas prądu, w Rosji tym bardziej. Tak naprawdę to tutaj mieliśmy pierwszy kontakt z elektrycznością. Z żarówkami był wtedy niesamowity kłopot. Bardzo trudno je było dostać.

Inaczej było z rowerami, bronią i amunicją. Zaraz po przyjeździe od razu znaleźliśmy rower. Bawiliśmy się pistoletami, pocisków było pełno. Ja u siebie miałem chyba z pół tony. Co błyszczało, to się zbierało. To były prawdziwe pistolety i prawdziwe naboje.

Raz poszliśmy z bratem do stodoły. Pod słomą znaleźliśmy schowany rower, pościel oraz wszystko to, co Niemcy przed ucieczką zakryli słomą. Myśleli chyba, że zaraz będą wracać, tak jak i my. Od razu ubraliśmy się we wszystko. Gdy



Ojciec Feliks Makarski

(cz. 2)

przyjechaliśmy z Syberii, nie mieliśmy nic.

Od Mieszewa, aż pod jezioro, był ogrodzony teren. Nikt nie miał prawa tam wejść. Właściciel majątku hodował wewnątrz sarenki i inne zwierzęta i tam polowali.

W pałacach były pianina, fortepiany, wszystko, w bibliotekach mnóstwo książek.

Piętno Sybiru

Nigdy nie podawałem, że byłem na Syberii. Zgłosiłem się do Oficerskiej Szkoły Wojsk Technicznych w Giżycku. Byłem tam tylko miesiąc, dopóki nie dopatrzyli się, że byłem na Syberii. Wyrzucili mnie. W wojsku byłem z poboru, jako zwykły żołnierz. Służyłem w latach 1950-1953 w Malborku, potem w Elblągu. Gdy służyłem, w Izraelu były zamieszki, podwyższyli więc podoficerom służbę o rok. W wojsku byłem więc prawie trzy lata. Byłem plutonowym w I Pułku Czołgów im. Bohaterów Westerplatte, a na poligonie byłem w Drawsku.

Ożeniłem się z Kamilą, lublinianką z Białej Podlaskiej. Mam troje dzieci. Jedna córka jest w Grecji od 25 lat, druga mieszka w Łobzie, syn w Szczecinie.

Ojciec został w Anglii

Z ojcem spotkałem się po 35 latach. Na zesłaniu był na półwyspie Kola. Opowiadał mi, ile ludzi tam umarło. Wstąpił do armii Andersa i został w Anglii. Nie chciał wracać. W 1971 roku pierwszy raz jechałem do ojca, najpierw pociągiem i statkiem, a potem samolotem latałem. Tam ojca pochowałem. Nie chciał przyjechać. Mówił: „Synu, gdyby nie komunizm, to wystarczyłby mi kawałek chleba i ciepłe ubranie i na kamieniu bym w Polsce siedział”. Prosił się go, ale nie chciał.

Pierwszy raz, gdy pojechałem, to myślałem, że zarobię jakieś funty. Pojechałem na miesiąc. Ale ojciec nie pozwolił mi pracować. Nie znałem ani angielskiego, ani niemieckiego.

Dojechałem do Londynu pociągiem, wysiadłem i nie wiedziałem co mam robić. Nie było żywej duszy. Myślałem, że tak jak w Polsce, będzie taksówka, podam adres i zawiezie mnie do ojca. Podszedł do mnie jakiś mężczyzna i spytał mnie po polsku, kogo szukam. Oni już wiedzieli, że przyjadę. Zanim wyjechałem, pół roku czekałem na wizę. W Poznaniu dostałem 2 funty, a piwo kosztowało 1,5 funta, a gdzie reszta? Postawił mi piwo, walizki miałem dzieżki, bo wiozłem ojcu krysz-

tały, wtedy chodliwe były w Anglii. Ten mężczyzna porozmawiał po angielsku z jakimiś ludźmi, ci przyszli, zabrali mój bagaż, i wtedy pomyślałem, że koniec już ze mną. Dał mi kartkę, na której napisał, że jadę do ojca i nie znam angielskiego - z prośbą o udzielenie jak najdalej idącej pomocy. Powiedział do którego wagonu w pociągu mam wsiąść i które miejsce jest moje. Uspokoił, że tam jest już mój bagaż. Zaszedłem – rzeczywiście, nic nie poginęło. Palilem, w wagonach siedzenia były wyścielane, jak u nas w klasie I, nie tak jak u nas na drewniakach jeździło się. Chciało mi się palić, zapaliłem, ale nie było popielniczki, nie miałem gdzie strzepnąć popiołu i gdzie zgasić papierosa. Zaczęło mnie parzyć, zgmiotłem więc go w palcach i trzymałem w dłoni. Wsiadli Anglicy, zapalili, a niedopałek rzucili na podłogę i przydeptali butami.

Jechałem do Derbów, a tam było napisane Darby. Cały czas stałem przy oknie i patrzyłem na napisy. Nie wiedziałem, która nazwa jest prawidłowa. Wsiadłem w Derbach, pokazałem kartkę. Przyszli taksówkarze, zabrali mi bagaż i znowu zostałem bez niczego. Wsiadłem do taksówki, taksówkarze rozmawiali ze sobą, a ja zastanawiałem się co robić, bo miałem tylko te dwa funty. Podjechaliśmy na miejsce. Wyjąłem pieniądze, a oni zabrali się i pojechali z powrotem. Adres zgadzał się. Dom stał na rogu, miał dwa wejścia. Stałem pod jednym z nich. Była 5-6 rano. Na moje pukania nikt nie odpowiadał, poruszałem klamką – też nic. Zacząłem chodzić koło domu i zauważyłem, że po chwili zaświeciło się światło. Okazało się, że ojciec wyjechał po mnie do Londynu. W Poznaniu nadałem telegram do ojca z informacją, na której stacji będę wysiadał. Ojciec pojechał na tę stację, a ja wysiadłem na innej, tym sposobem rozminęliśmy się. Gdy światło zaświeciło się, zapukałem i wtedy ojciec otworzył. Spytał skąd się tam wziąłem. Był z nim chłopak w moim wieku, który z ojcem szedł jako syn pułku z armią Andersa. Wyściskaliśmy się z ojcem, słowa nie mogliśmy powiedzieć. Dopiero po chwili emocje pozwoliły na rozmowę.

Ojciec pracował tam aż do emerytury w wojskowych magazynach. Byłem u niego kilka razy. Potem otrzymałem list z informacją o jego śmierci i wycinek z gazety. Tam publikują w gazetach nazwiska osób, które zmarły.

Wysłuchała: MM

Prace na cmentarzu



(ŁOBEZ). W ostatni czwartek przed świętami ścięto drzewa przy cmentarzu, aby zrobić miejsce na parkingi. Większość drzew była schorowana i zagrażała bezpieczeństwu, szczególnie podczas silnych wiatrów.

W piątek po ściętych drzewach palono gałęzie na mniejszym z parkingów, na większym w tym czasie doszło do nieprzyjemnego zdarzenia. Osoba, chcąc zaparkować, nie zauważyła pnia po ściętym drzewie i wjechała na niego, uszkadzając pojazd.

Jak pisaliśmy w poprzednim wydaniu, ścinka drzew obecnie to

tylko pierwszy etap prac. Kolejne – czyli rozbiórka parkingów z płyt oraz budowa parkingów i alejki rozpoczyna się w roku przyszłym.

Do przetargu na to zadanie stanęło dziewięć firm, wygrała firma Drokon ze Świdwina, która zaoferowała najniższą cenę.

W pierwszym etapie zostanie wykonana alejka od ul. Wojska Polskiego, następnie oba parkingi i jako ostatnia – alejka do pomnika upamiętniającego byłych mieszkańców tych ziem. Rozpoczęcie prac na alejkach i parkingach ma nastąpić wiosną, natomiast zakończenie planuje się na 14 czerwiec przyszłego roku. MM

Budżet z deficytem

(WĘGORZYNO). Podczas grudniowej sesji radni miejscy przyjęli budżet na rok przyszły. Deficyt zaplanowano w wysokości około 3,7 miliona zł, ogólne zadłużenie gminy wyniesie prawie 11,8 miliona zł, czyli 47,36 proc. planowanych dochodów.

Zgodnie z budżetem planuje się dochody w wysokości 24.869.719 zł, z tego dochody: bieżące w kwocie 20.726.786 zł, majątkowe w kwocie 4.142.933 zł oraz wydatki w wysokości 28.566.296 zł, z tego: bieżące w kwocie 19.410.796 zł oraz majątkowe w kwocie 9.155.500 zł.

Planowane wydatki bieżące nie są wyższe od planowanych dochodów bieżących.

Zadłużenie gminy na koniec 2013 roku wyniesie 11.799.330,91 zł i stanowi 47,36 proc. planowanych dochodów (z wyłączeniami 37,52 proc.), przy maksymalnym dopuszczalnym limicie wynoszącym 60 proc., zaś planowana łączna kwota spłaty zobowiązań (rozchodów) do planowanych w 2013 roku dochodów ogółem wyniesie – 7,63 proc., przy dopuszczalnej granicy wynoszącej 15 proc.

W projekcie uchwały budżetowej gminy Węgorzyna na 2013 rok

zaplanowano deficyt w wysokości 3.696.577 zł, który pokryty zostanie przychodami pochodzącymi z: zaciąganych kredytów w kwocie 2.531.997 zł, zaciąganych pożyczek w kwocie 200 tys. zł, wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunkach bieżących budżetu, wynikających z rozliczeń wyemitowanych papierów wartościowych kredytów i pożyczek z lat ubiegłych w kwocie 964.580 zł.

Zaplanowane rozchody w wysokości 1.377.003 zł na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek krajowych oraz kredytów zagranicznych sfinansowane zostaną przychodami pochodzącymi z kredytów.

Łączne przychody budżetu wynoszą 5.073.580 zł.

W ocenie Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie przedłożony do zaopiniowania projekt uchwały budżetowej Gminy Węgorzyna na 2013 rok stanowi dokument kompletny, który może być podstawą gospodarki finansowej jednostki w 2013 roku. W związku z tym Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie projekt budżetu zaopiniował pozytywnie. Rada miejska w Węgorzynie przyjęła budżet do realizacji w roku przyszłym. MM

Mistrzostwa Powiatu w tenisie stołowym

(DOBRA-RESKO) W połowie grudnia 2012 r. zostały rozegrane dwa turnieje tenisa stołowego, w ramach Mistrzostw Powiatu. Mistrzostwa szkół podstawowych rozegrano w Dobrej, a gimnazjów w Resku.

Mistrzostwa Powiatu w tenisie stołowym szkół podstawowych rozegrano 11.12.2012 r. w Szkole Podstawowej w Dobrej. W rozgrywkach wystartowało 6 zespołów dziewcząt i 6 zespołów chłopców. Wyniki końcowej klasyfikacji rozgrywek:

Dziewczęta

1. SP Dobra
2. SP nr 1 Łobez
3. SP Resko
4. SP Runowo Pom.
- 5-6. SP Bełczna
- 5-6. SP Węgorzyno

Chłopcy

1. SP Resko
2. SP Runowo Pom.
3. SP Bełczna
4. SP nr 1 Łobez
- 5-6. SP Dobra
- 5-6. SP Węgorzyno

Zespoły z Dobrej oraz Reska uzyskały awans do zawodów regionalnych. Najlepszym zawodnikom zawodów wręczono medale oraz dyplomy ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Łobzie.

W dniu 13.12.2012 r. w hali miejskiej w Resku rozegrano Mistrzostwa Powiatu w tenisie stołowym gimnazjów. W rozgrywkach wystartowały 3 zespoły dziewcząt i 3 zespoły chłopców. Wyniki końcowej klasyfikacji rozgrywek:



Dziewczęta

1. Gimnazjum Resko
2. Gimnazjum Węgorzyno
3. Gimnazjum Łobez

Chłopcy

1. Gimnazjum Resko
2. Gimnazjum Łobez
3. Gimnazjum Węgorzyno

Zespoły z Reska uzyskały awans do zawodów regionalnych. Najlepszym zawodnikom zawodów wręczono medale oraz dyplomy ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Łobzie.

Doberska Amatorska Liga Piłki 2012/13

Termin 4 - 22.12.2012 r. (sobota)

Wyniki

Blokiersi Dobropole	- Dominatorzy Chociwel	1:1
No To W Plecy	- Ogniwo Dzwonowo	2:1
Wandalia	- WKS Papiirusy	4:2
Promil Tucze	- Dobermani	1:3
Kebązraj	- Blokiersi Dobropole	8:1
SKS Bród	- Snow Kids	9:0
Dobermani	- WKS Papiirusy	6:1
Desperados	- Kebązraj	2:4
Ogniwo Dzwonowo	- SKS Bród	0:8
Dominatorzy Chociwel	- No To W Plecy	6:2
Promil Tucze	- Desperados	1:14
Snow Kids	- Wandalia	2:4

Tabela

Miejsce.	Drużyna.	Mecze.	Punkty.	Bramki +/-
1.	Kebązraj	8	22	59/11
2.	Dobermani	8	22	37/11
3.	Blokiersi Dobropole	8	19	38/16
4.	SKS Bród	8	18	45/10
5.	Dominatorzy Chociwel	8	14	33/12
6.	Desperados	8	11	37/16
7.	Wandalia	8	10	19/31
8.	No To W Plecy	8	10	13/28
9.	WKS Papiirusy	8	4	11/40
10.	Snow Kids	8	3	7/55
11.	Promil Tucze	8	3	10/47
12.	Ogniwo Dzwonowo	8	3	14/45

Liderzy strzelców: 41- Maciej Więcek (Kebązraj); 25 - Zdzisław Szwałder (SKS Bród); 13 - Damian Dzierbicki (Blokiersi Dobropole).

Spotkanie wigilijne w przedszkolu im. Kubusia Puchatka w Resku

Przybliżenie i kultywowanie tradycji świątecznych, to bardzo miła forma edukacji patriotycznej i regionalnej w naszej placówce.

Przygotowanie do Świąt poprzedził zorganizowany przez Radę Rodziców kiermasz bożonarodzeniowy z ozdobami przygotowanymi przez naszych wychowanków i ich rodziców.

W dniu 19.12.2012 r. odbyło się spotkanie wigilijne dzieci, pracowników przedszkola i zaproszonych gości: ks. proboszcza Mirosława Sochę, przedstawiciela Rady Rodziców p. Katarzynę Pesta-Kędzierską, młodzież z Zespołu Szkół w Resku z opiekunem p. Elżbietą Kuc oraz przedstawicieli DPS Resko z opiekunami.

Gimnazjaliści i pensjonariusze DPS przedstawili przedszkolakom jasełka. Tradycyjnie przedstawienie jasełkowe rozpoczęło się sceną zbudzenia pasterzy przez aniołów. Była oczywiście Święta Rodzina

przy żłóbku małego Jezusa, pastarze, Trzej Królowie przychodzący z darami oraz niesforny diabełek i Herod.

Nierozłącznym elementem Świąt Bożego Narodzenia są kolędy, które śpiewali z ochotą wszyscy, dzieci i dorośli. Uroczystość uświetniły popisy przedszkolaków w świątecznym repertuarze.

Najważniejszym i najbardziej wzruszającym momentem uroczystości było wysłuchanie fragmentu Pisma Świętego i podzielenie się opłatkiem. Spotkanie w przedszkolu zwińczył wigilijny zwyczaj obdarowywania się prezentami, Święty Mikołaj, w którego postać wcielił się ks. proboszcz, rozdał dzieciom słodkie upominki.

Boże Narodzenie jest świętem rodzinnym, spędzaniem w gronie najbliższych osób. Dla dzieci to chyba najpiękniejszy wieczór w roku, w który atmosfera baśni urzeczywistnia się na parę godzin, gdy pod pięknie ubraną choinką, w świe-




tle kolorowych światełek znajdują prezenty o których marzyły.

Wszystkim czytelnikom zdrowych, pogodnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia życzą

dzieci i pracownicy Przedszkola Miejskiego im. Kubusia Puchatka w Resku.

*Natalia Jeżyk-Dziuba
i Iwona Ptasieńska*

Zarząd
Województwa Zachodniopomorskiego



Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego informuje

o możliwości składania za pośrednictwem **Lokalnej Grupy Działania (LGD) – Centrum Inicjatyw Wiejskich** wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” dla operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „**Odnowa i Rozwój Wsi**” oraz „**małe projekty**” tj. operacje, które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania Osi 3, ale przyczyniają się do osiągnięcia celów tej osi, objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Termin składania wniosków: 28 grudnia 2012 – 17 stycznia 2013

Miejsce składania wniosków:
Biuro Stowarzyszenia Centrum Inicjatyw Wiejskich; ul. Niepodległości 13; 73-150 Lobeż; od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 16:00.

Tryb składania wniosków:
Wnioski wraz z załącznikami należy składać na odpowiednich formularzach w 3 egzemplarzach wersji papierowej oraz wersji elektronicznej, przy czym wersja elektroniczna winna zawierać formularz wniosku o przyznanie pomocy oraz załącznik p.n. „Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru”.
Wnioski należy składać osobiście w miejscu i terminie wskazanym w ogłoszeniu.

Limit dostępnych środków:
1) w ramach działania Odnowa i Rozwój Wsi – 736 252,00 zł
2) w ramach działania Małe Projekty – 180 000,00 zł

Minimalne wymagania, których spełnienie jest niezbędne do wyboru operacji przez LGD:
1) Odnowa i Rozwój Wsi - wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 6,3 pkt,
2) Małe projekty - wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 6,6 pkt.


Szczegółowe informacje o zasadach przygotowania i składania wniosków oraz:
a) wzór formularza wniosku o przyznanie pomocy,
b) wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru przez LGD,
c) wzór załącznika niezbędnego do wyboru operacji przez LGD p.n. „Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru” dla działania „Odnowa i Rozwój Wsi” wraz z instrukcją jego wypełnienia oraz dla działania „Małe projekty” wraz z instrukcją jego wypełnienia,
d) kryteria wyboru operacji przez LGD, określone w Lokalnej Strategii Rozwoju, znajdują się w siedzibach oraz na stronach internetowych następujących instytucji:
• Lokalnej Grupy Działania – Centrum Inicjatyw Wiejskich w Lobeżu – www.lobez.org
• Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego – www.wzp.pl

Informacje udzielane są w biurze Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenia „Centrum Inicjatyw Wiejskich”. Pytania należy kierować na adres e-mail: biuro@lobez.org lub telefonicznie: 605 270 538; (91) 57 37 329.



Europejski Fundusz Rybny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Zarząd
Województwa Zachodniopomorskiego



Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego informuje

o możliwości składania za pośrednictwem **Lokalnej Grupy Działania (LGD) – Centrum Inicjatyw Wiejskich** wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” dla operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działań „**Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej**”, „**Tworzenie i Rozwój Mikroprzedsiębiorstw**” objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Termin składania wniosków: 28 grudnia 2012 – 17 stycznia 2013

Miejsce składania wniosków:
Biuro Stowarzyszenia Centrum Inicjatyw Wiejskich; ul. Niepodległości 13; 73 – 150 Lobeż; od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 16:00.


Tryb składania wniosków:
Wnioski wraz z załącznikami należy składać na odpowiednich formularzach w 3 egzemplarzach wersji papierowej oraz wersji elektronicznej, przy czym wersja elektroniczna winna zawierać formularz: Wniosku o przyznanie pomocy, Ekonomicznego Planu Operacji oraz załącznik p.n. „Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru”.
Wnioski należy składać osobiście w miejscu i terminie wskazanym w ogłoszeniu.

Limit dostępnych środków:
1. w ramach działania 311, Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej – 208 619, 00 zł
2. w ramach działania 312, Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw – 450 000, 00 zł

Minimalne wymagania, których spełnienie jest niezbędne do wyboru operacji przez LGD:
1) Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej - wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 6,3 pkt,
2) Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw - wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 4,8 pkt.

Szczegółowe informacje o zasadach przygotowania i składania wniosków oraz:
a) wzór formularza wniosku o przyznanie pomocy,
b) wzór formularza ekonomicznego planu operacji,
c) wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru przez LGD,
d) wzór załącznika niezbędnego do wyboru operacji przez LGD p.n. „Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru” dla działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” wraz z instrukcją jego wypełnienia oraz dla działania „Tworzenie i Rozwój Mikroprzedsiębiorstw” wraz z instrukcją jego wypełnienia,
e) kryteria wyboru operacji przez LGD, określone w Lokalnej Strategii Rozwoju, znajdują się w siedzibach oraz na stronach internetowych następujących instytucji:
• Lokalnej Grupy Działania – Centrum Inicjatyw Wiejskich w Lobeżu – www.lobez.org
• Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego – www.wzp.pl
• Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – www.anmr.gov.pl

Informacje udzielane są w biurze Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenia „Centrum Inicjatyw Wiejskich”. Pytania należy kierować na adres e-mail: biuro@lobez.org lub telefonicznie: 605 270 538; (91) 57 37 329.



Europejski Fundusz Rybny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Nominacje do Smoków

(POWIAT). 11 grudnia 2012 r. obradowała Kapituła opiniująca wnioski o przyznanie Nagrody Specjalnej Starosty Łobeskiego w kategoriach: rozwój gospodarczy, oświata i wychowanie, działacz społeczny, kultura i sztuka, sport i turystyka.

W kategorii Rozwój Gospodarczy nominacje do nagrody otrzymali:

Piekarnia-Cukiernia „Kajzerka” w Dobrej Sylwia Sionek, którą do nagrody zgłosiła burmistrz Dobrej Barbara Wilczek. Firma zatrudnia 30 pracowników; posiada własny transport. Sklepy firmowe powstały w Szczecinie, Dobrej i Nowogardzie. Przedsiębiorstwo posiada liczne gro- no odbiorców proponowanych produktów. Zmodernizowało zakład. Firma aktywnie współpracuje z gminą oraz placówkami oświatowymi. Od 2 lat jest wiodącym sponsorem „Jarmarku Doberskiego”.

Frank Bode „BO-DE” Sp. z o.o. w Łobzie – do nagrody nominował Burmistrz Łobza Ryszard Sola. „BO-DE” Spółka z o.o. powstała w lutym 1992 roku, właścicielem jest Frank Bode. Firma zajmuje się świadczeniem usług eksportowych w zakresie uszlachtowania, sortowania i pakowania uszczelnień gumowych. BO-DE jest zakładem pracy zatrudniającym największą liczbę pracowników z zakładów pracy istniejących na rynku lokalnym.

Kolejną firmą, która została zgłoszona do nominacji, jest **„BONO FUR FAM” w Wolkowie**, którą zgłosił do nagrody wójt Radowa Małego. Spółka „Bono Fur Fam” założona została w 2004 r. przez Mariusza Konicznego i Grzegorza Mieleńczuka. 12 ha gruntów to pawilony hodowlane, zaplecze gospodarcze i socjalne. Na fermie zatrudnionych jest od 45 do 105 osób w zależności od okresu produkcji. Ferma w Wolkowie należy do najnowocześniejszych na świecie. Firma wspiera finansowo okolice wieś, klub Radowa oraz drużynę koszykówki dziewcząt przy szkole w Radowie Małym.

Zgłoszoną firmą, która nie uzyskała nominacji do Smoków: „LUKAN-DOR” Sp. z o.o. w Węgorzynie.

Nominowani w kategorii Oświata i Wychowanie:

Marcin Łukasik, zgłoszony przez „nowy tygodnik łobeski” oraz inicjatywę społeczną.

Osiągnięcia m.in.: wraz z żoną założył Uczniowski Klub Turystyki Rowowej i Górskiej „Góral”. Jest współtwórcą łobeskich ścieżek rowerowych, szlak „czerwony” zwany Szlakiem Stadnin Koni jest jego autorstwa. Praca napisana pod jego kierunkiem, a będąca opisem działań podejmowanych przez „GÓRAL” na terenie Gminy Łobez zdobyła I miejsce w Polsce. Dzięki temu ZS w Łobzie

wzbogacił się o sprzęt komputerowy o wartości 25 tys. złotych. Jego uczniowie z sukcesami uczestniczą w konkursach i olimpiadach geograficznych. Jest nauczycielem dyplomowanym.

Adam Szatkowski nominowany przez burmistrza Reska Arkadiusza Czerwińskiego.

Od 1979 do 1999 r. pracował na stanowisku dyrektora Szkół w Resku, był dyrektorem Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Resku oraz sprawował funkcję dyrektora Gimnazjum w Resku. Był radnym Rady Powiatu Łobeskiego i pełnił funkcję przewodniczącego I Kadencji Rady Powiatu. Nawiązał współpracę ze szkołą w Ducherow (Niemcy), dzięki której dochodziło do wymiany doświadczeń dydaktycznych i wychowawczych. Był inicjatorem i organizatorem Powiatowego Przeglądu Pieśni Patriotycznej uczniów gimnazjum, który odbywał się w Dniu Odzyskania Niepodległości. Był pomysłodawcą i głównym organizatorem powołania Klubu Szkół Westerplatte, który obecnie skupia około sześćdziesiąt placówek oświatowych. Od lat pełni funkcję prezesa Klubu Szkół Westerplatte. Był przedstawicielem gminy Resko w Zachodniopomorskim Sejmiku Samorządowym, zainicjował obchody Nocy Świętojańskiej w gminie Resko.

Małgorzata Zieniuk zgłoszona przez inicjatywę społeczną. Jest nauczycielem Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie z 29. letnim stażem. Jest współzałożycielem stowarzyszenia „Jedynka naszych marzeń”, które w 2012 r. rozpoczęło działalność przy SP1 w Łobzie, członkiem Społecznej Powiatowej Rady Kultury. Od ponad trzydziestu lat aktywnie propaguje grę w szachy - założycielka i prowadząca Uczniowski Klub Sportowy „Gambit”. Jest współorganizatorem corocznych zawodów szachowych dla dorosłych, młodzieży i dzieci, w tym Memoriału Szachowego im. Gabriela Bieńkowskiego o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie. W szkole prowadzi: koło plastyczne, wokalne i współprowadzi 2 koła teatralne. Wielu członków prowadzonych przez Panią Małgorzatę Zieniuk kół jest laureatami konkursów awansującymi do przeglądów wojewódzkich i ogólnopolskich. Opiekuje się drużynami harcerskimi i ruchowymi w Łobzie.

Pozostałe zgłoszenia: Iwona Kowalska, Szkoła Podstawowa w Węgorzynie.

W kategorii Działacz Społeczny

Nominację do nagrody otrzymała **Elżbieta Modrzejewska**, została zgłoszona przez burmistrza Łobza. Osiągnięcia: Aktywnie działa w Klubie Honorowych Dawców Krwi; do chwili obecnej zdała 40 litrów. Jest pomysłodawczynią i współtwórczynią corocznych Akademii Honorowego Dawcy Krwi. Organizator cyklicz-

nych pobrań krwi na terenie Powiatu Łobeskiego oraz corocznych zawodów wędkarskich i spławikowych im. Romana Mikszy. W 1995 roku odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi przyznany przez Prezydenta Lecha Wałęsę. W 2003 roku - Złotym Krzyżem od Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego – za zasługi na rzecz krwiodawstwa. W 2012 roku – Krystalowym Sercem od Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Mieczysław i Mieczysława Kowtewicz zgłosiła burmistrz Węgorzyna za następujące osiągnięcia: w 2009 r. założyli Stowarzyszenie „Nasza Kraina Sielska”. Przy zaangażowaniu mieszkańców Sielska utworzono teren rekreacyjno-wypoczynkowy pt. „Sadzawka”. Z terenu, który stanowił dzikie wysypisko śmieci, został oczyszczony stawek, który kiedyś pełnił rolę basenu przeciwpożarowego oraz powstała alejka spacerowa wraz z małą architekturą i licznymi nasadzeniami.

Marek Wierzbowski został zgłoszony przez redaktora naczelnego „nowego tygodnika łobeskiego” za następujące osiągnięcia: praca społeczna na rzecz własnego sołectwa od 2005 roku. Założenie i praca przy świetlicy w Przemysławiu, upiększenie wioski, budowa placu zabaw, boisk do gier zespołowych. Współpraca z organizacjami pozarządowymi i fundacjami celem prowadzenia warsztatów dla dzieci wiejskich. Organizacja i uczestnictwo w IFestiwalu Inicjatyw Wiejskich.

Pozostałe zgłoszenia: Towarzystwo Miłośników Rzeki Regi, Ilona Wierzbowska.

W kategorii Kultura i sztuka nominacje otrzymali:

Zespół folklorystyczny **„Wesołe Gospodynie”** - do nagrody zgłosiła burmistrz Dobrej Barbara Wilczek za następujące osiągnięcia: laureat wielu konkursów i przeglądów muzycznych – zdobywca licznych wyróżnień min.: w Lipianach, Łobzie, Goleniowie, Kamieniu Pomorskim, Kołobrzegu, Świnoujściu, z powodzeniem koncertujący w 1993 r. w Międzyzdrojach (na statkach w hotelu „Amber” i „Slavia” – dla gości z Polski i zagranicy).

Stowarzyszenie Artystyczno-Edukacyjne **„Sztuka Życia”** zgłosiła burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska za następujące osiągnięcia: obecnie zajmuje się organizacją przede wszystkim imprez muzycznych. Starają się stwarzać zarówno młodym, jak i doświadczonym zespołom rokowym, alternatywnym, bluesowym, reagowym itp. możliwość pokazania się regionalnej publiczności. Raz w roku organizują festiwal „Woświn Rock Fest” w Cieszynie nad jeziorem Woświn.

Ks. dr Tadeusz Uszkiewicz został zgłoszony przez burmistrza Reska Arkadiusza Czerwińskiego za m.in.: utworzył Sanktuarium Maryjne –

Matki Bożej Pocieszenia. Ks. dr Tadeusz Uszkiewicz zajmuje się malarstwem i poezją. Artysta nie tylko maluje obrazy. Na wystawie obrazów w Łodzi (Polskie kwiaty) – II nagroda pieniężna. Lubi poezję i jest autorem wielu wierszy. Niektóre z nich stały się tekstami pieśni religijnych. Skomponował hymn sanktuarium i 15 pieśni do Matki Bożej Reskiej, które są chętnie śpiewane przez parafian i pielgrzymów. Gra na instrumentach szczególnie dla dzieci i młodzieży, prócz tego działa społecznie, a także odbudowuje kościoły.

Pozostałe zgłoszenia: Andrzej Gudański, śp. Wiesław Małysek, Środowiskowy Dom Samopomocy w Łobzie, „SPRINT BAND”.

W kategorii Sport i turystyka nominowani zostali:

Ludowy Klub Sportowy **Sparta** zgłosiła burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska za następujące osiągnięcia: zapewnienie możliwości gry w sekcjach piłkarskich Klubu mieszkańców gminy Węgorzyna. Efektywna praca w celu osiągnięcia awansu sportowego, poprzez grę w klasie A w klasie okręgowej, V lidze, organizator turniejów na szczeblu powiatu w okresie zimowym, skuteczne pozyskiwanie sponsorów.

Osoba **Mirosława Budzyńskiego** została zgłoszona przez wójta gminy Radowo Małe Józefa Wypijewskiego za następujące osiągnięcia: animator sportu, przewodniczący Powiatowej Rady Sportu, prezes UKS. UKS Mini Gier podejmuje rywalizację z czołowymi zespołami na szczeblu województwa, a nawet kraju. Największym sukcesem zawodniczek Mirosława Budzyńskiego było zajęcie III miejsca w finale Mistrzostw Polski LZS w Koszykowie Kobiet w 2012. W 2012r. Trener Mirosław Budzyński otrzymał złotą odznakę Przewodniczącego Zarządu Głównego LZS.

Arkadiusz Siewor został zgłoszony przez burmistrz Dobrej Barbarę Wilczek za następujące osiągnięcia: 20 października Arkadiusz Siewor zdobył w Mińsku Mazowieckim tytuł Wicemistrza Polski w Kulturystyce w kategorii kulturystyka weteranów (40-49 lat). Mieszkaniec Dobrej przegrał jedynie z Mistrzem Europy Andrzejem Maszewskim. Arkadiusz Siewor został zakwalifikowany do udziału w Mistrzostwach Świata w Budapeszcie.

Skład Kapituły: Jan Zdanowicz i Teresa Łań – przedstawiciele Starosty Łobeskiego, Jan Michalczyzn – przedstawiciel Komisji Oświaty, Zdzisław Bogdanowicz – przedstawiciel Komisji Oświaty, Ryszard Sola – przedstawiciel Komisji Budżetu i Gospodarki, Paweł Marek – przedstawiciel Komisji Budżetu i Gospodarki, Józef Bąk – przedstawiciel Komisji Spraw Społecznych, Zofia Makarec – przedstawiciel Komisji Spraw Społecznych.

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**(wpłata na konto)**PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**MIESZKANIA****Powiat świdwiński**

Sprzedam mieszkanie w bloku w Sławoborzu, 2 pokoje z kuchnią + duży balkon, po kapitalnym remoncie, c.o., c.w. własne gazowe. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego. W miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Cena do uzgodnienia. Tel. 500 308 446

Kępczewo – 5 km od Świdwina sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 63 mkw. w Węgorzynie. Tel. 691 515 758

Do wynajęcia kawalerka w Łobzie. Tel. 889 072 373

INNE**Powiat łobeski**

MEBLE KA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Tel. 721 766 576. Zapraszamy.

Szybkie kredyty na dowód osobisty. Tel. 604 221 339.

Niedrogo sprzedam zdemontowany piec kaflowy. Tel. 667-329-389.

Zespół muzyczny na każdą okazję - PROMOCJA - tel. 604 221 339.

USŁUGI**Powiat gryficki**

Sala w Pogorzeliczy do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

ROLNICTWO

Kupię byczki, jałówki do 400 kg. Tel. 783-678-070.

Bohnhorst InterHANDEL

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

PRACA**Powiat świdwiński**

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym traktorzystę, kombajnistę na nowoczesny sprzęt rolniczy (możliwość zamieszkania). Tel. 887 101 209.

Przyjmę stróża do pracy w gospodarstwie rolnym, rencistę lub emeryta. Tel. 887 101 209.

Powiat gryficki**USŁUGI**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

MOTORYZACJA

Sprzedam samochód osobowy Nissan Micra, rocznik 2000, tel. 504041477 lub 91 397 4006.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Wynajmę w centrum Łobza lokal użytkowy 50 mkw. na sklep, usługi, biuro. Tel. 691 305 860.

Powiat gryficki

Wynajmę domek jednorodzinny 75 mkw. w Trzebiatowie, umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, czynsz + media. Tel. 505 389 183

Garaż murowany przy ul. Litewskiej sprzedam. Gryfice Tel. 609 662 729

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635

Region

Sprzedam dom w Skierniewicach (woj. łódzkie), piętrowy, dwa osobne wejścia – dla dwóch rodzin, pow. 120 mkw., do lekkiego remontu, zagospodarowany ogród 1.450 mkw. Bliżko stacja PKP, kościół, szkoła. Tel. 46 832 53 38 po godz. 17-tej.

NAUKA**Powiat łobeski**

Matematyka pomoc. Łobez Tel. 516 166 301

**KOLOROWE
KSERO**

oraz druk kolorowy
Format A3 i A4

- wizytówki (każde ilości)

- bindowanie, cięcie papieru

Łobez. Słowackiego 6

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

MK KWADRAT
NIERUCHOMOŚCI

500 702 855
500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

**DOMY NA SPRZEDAŻ
OFERTY BEZPOŚREDNIE - BEZ PROWIZJI OD KUPUJĄCEGO**

Belczna - 2 pokoje, pow. 92 mkw, działka 213 mkw	- CENA 185.000 zł
Borkowo Wielkie - wolno stojący o pow. 63 mkw, działka 6300 mkw	- CENA 60.000 zł
Drawsko Pomorskie (okolica) - dworek o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw	- CENA 610.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 64,6 mkw, działka 287 mkw	- CENA 200.000 zł
Łobez - stan surowy otwarty, pow. 400 mkw, działka 754 mkw	- CENA 260.000 zł
Łobez ul.Czibora - 5 pokoi, pow. 223 mkw, działka 617mkw	- CENA 325.000 zł
Ploty - 6 pokoi, pow. 100mkw, działka 1523 mkw	- CENA 310.000 zł
Resko (okolica) - wolno stojący o pow. 180 mkw, działka 3534 mkw	- CENA 152.000 zł
Stara Dobrzyca - 3 pokoje, bliźniak o pow. 71 mkw, działka 271 mkw	- CENA 200.000 zł
Węgorzynie - bliźniak o pow. 54,48 mkw, 2 pokoje, działka 979 mkw	- CENA 155.000 zł
Węgorzynie (okolica) - wolno stojący o pow. 80 mkw, działka 6100 mkw	- CENA 110.000 zł

POZOSTAŁE

Brzeźno (okolica) - bliźniak o pow. 61,43 mkw, działka 700 mkw	- CENA 95.000 zł
Chociwel - bliźniak o pow. 86 mkw, 4 pokoje, działka 663 mkw	- CENA 230.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 120 mkw, 4 pokoje + weranda, działka 621mkw	- CENA 250.000 zł
Łobez - 5 pokoi, pow. 96 mkw, działka 554 mkw	- CENA 325.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw	- 329.000 zł
Łobez (okolica)-wolno stojący 169 mkw + 2 hale produkcyjne 662 mkw, działka 3500 mkw	- CENA 380.000 zł
Łobez (okolica) - gospodarstwo o pow. 169 mkw + 2 hale produkcyjne	- CZYNSZ 3000 zł
Radowo Małe (okolica) - wolno stojący o pow. 120 mkw, 4 pokoje, działka 7200 mkw	- CENA 210.000 zł
Radowo Małe (okolica) - wolno stojący o pow. 125 mkw, działka 3100 mkw	- CENA 196.000 zł
Resko - 6 pokoi, wolnostojący, pow. 180 mkw, działka 791 mkw	- CENA 330.000 zł
Resko - 3 pokoje, bliźniak, pow. 80 mkw, działka 1242 mkw	- CENA 240.000 zł
Resko (okolica) - bliźniak o pow. 68 mkw, 3 pokoje, działka 4190 mkw, udział 596/1000	- CENA 67.000 zł
Świdwin (okolica) - wolno stojący o pow. 210 mkw, 5 pokoi, działka 2600 mkw	- CENA 260.000 zł
Węgorzynie (okolica)-8 pokoi, pow. 200 mkw, działka 9246 mkw ze stawem +działka rolna 0,76 ha	-CENA 390.000 zł
Węgorzynie (okolica) - kw domu o pow. 86,29 mkw, 4 pokoje, działka 2851 mkw	- CENA 60.000 zł
Węgorzynie (okolica) - do remontu, pow. 150 mkw, działka 3300 mkw	- CENA 65.000 zł
Węgorzynie (okolica) - wolno stojący o pow. 120 mkw, działka 3000 mkw	- CENA 230.000 zł
Węgorzynie (okolica) - wolno stojący o pow. 100 mkw, działka 1600 mkw	- CENA 280.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Zapiski z pamięci (cz. 28)

Ismet

W czasie pracy w Niemczech, u jednego z szefów poznałem młodego Kurda z Turcji. Uciekł z kraju bez prawa powrotu. Dlaczego, nigdy się nie dowiedziałem. Pozostawił tam młodszą żonę w ciąży. Najpierw wyładował we Francji. Szybko nauczył się języka. Po dwóch latach kuzyni ściągnęli go do Hamburga. Błyskawicznie nauczył się języka niemieckiego i przy okazji polskiego.

Mnie nauczył nieźle paplać po niemiecku. Pracując po 10 godzin dziennie razem i w tym czasie rozmawiając o wszystkim ustaliłem z nim, że mówię po niemiecku, a on mi pomaga tylko wtedy, gdy go o to poproszę. Dwa tygodnie tak intensywnej konwersacji dały mi więcej, niż cały prawie dwuletni tam pobyt. Jeszcze teraz, po 20 latach, sporo rozumiem i potrafię się rozmówić.

Kebab

Jest niedziela. Wyjątkowo nie pracujemy. Szef dał nam wolne. Ismet proponuje nam wyprawę do miasta na kebaba. Poza mną nikt nie wyraża zgody. Jedziemy jego golfem. Zawozi mnie do małej tureckiej restauracyjki. Jest tam przytulnie i czysto. Klientami sami swoi, czyli Turcy. Ismet proponuje tradycyjny turecki kebab. Pyta się jeszcze, czy ostry, czy łagodny. Oczywiście że łagodny.

Po chwili na ogromnym talerzu dostaję potężną porcję. W jej skład wchodzi drobna biała i brązowa fasola, ryż, mięso baranie dobrze wypieczone, jakieś surówki, sosy i inne nieokreślone dodatki. Smaczne, ale tak pikantne, że mam trudności z gryzieniem i połknięciem. Istny ogień. Pytam się, czy na pewno dostałem wersję łagodną. Ismet proponuje mi skosztować ze swojego talerza. Kosztuję. Istny spirytus wymieszany z kwasem azotowym. Wszyscy z uznaniem spoglądają na mnie, że do tej pory nie odsunąłem talerza. Coś za coś. Do mojej porcji wypilem trzy małe butelki coli. Wstając od stołu byłem tak najejdzony, że musiałem popuścić pasek.

Przeciętny mieszkaniec zachodniej Europy nie jest w stanie jeść tak pikantnych potraw. W menu tej restauracyjki było jeszcze kilkanaście innych egzotycznych potraw, ale Ismet mi ich nie polecił, ze względu na ich moc. Teraz wiem, dlaczego taka sympatyczna restauracyjka nie była oblegana przez autochtonów. Poza tym nie było w niej piwa ani żadnego innego alkoholu.

Wolna niedziela

Ostatnio to rzadkość, aby w niedzielę szef dał nam wolne. Pogoda słoneczna, ciepło, tylko iść na spacer. Proponuję Irkowi spacer nad Elbę. Mam ochotę wybrać się na piwo do małej restauracyjki. Może też być i obiad.

Irek nieźle mówi po niemiecku, więc nie będzie kłopotu z porozumieniem się co do menu. Każę mu się ubrać w coś innego, niż dresy w pasy i wieczną kamizelkę z wieloma kieszeniami. On mi mówi, że nie ma w co się przebrać. Daję mu moje dzinsy i sweter. Nadal się ociąga. Wreszcie wychodzimy. Na promenadzie sporo ludzi. Zbliżamy się do knajpki. Proponuję, że wejdziemy na piwo lub nawet na obiad na mój koszt. Irek mówi, że nie wejdzie. On po knajpach nie chodzi. W tym momencie zdałem sobie sprawę, że on nigdy nie był w restauracji, tu, w Niemczech i wstydzi się swego pochodzenia, czyli polskości. Nadal mocno go namawiam, a on nie i koniec. Bo wszyscy będą się na nas gapić. I co z tego? My też się na nich pogapimy. Nie i koniec. Nie weszliśmy.

Mecz Polska - Afryka

Kolejna wolna niedziela. Wybieram się do kuzynów na Bergdorf. Jest to dzielnica socjalna, gdzie mieszkają folksdojce, czyli już nie Polacy, Rosjanie, Turcy, Afrykanie, Arabowie, a jeszcze długo nie Niemcy. Od przeciętnych Niemców różni się przede wszystkim językiem, kolorem skóry, wyglądem, zamożnością i kulturą. Dopiero ich dzieci wtopią się w środowisko i przestaną się wyróżniać. Kuzyni mieszkają w czteropiętrowym bloku, w dwupokojowym mieszkaniu, z jeszcze 12 innymi facetami. Jest to mieszkanie naszego folksdojca, który wynajmuje je bez wiedzy opieki socjalnej, której jest podopiecznym. Zachodzę na piętro. Kuzynów nie ma. Agdzie są? Poszli pograć w piłkę. Nieopodal jest park, a w nim prowizoryczne boisko do piłki nożnej. Idę do parku. Tam kilkudziesięciu facetów kopie piłkę. Właśnie wybierają dwie drużyny. Jedną wybiera mój kuzyn. Składa się z samych Polaków. Druga drużyna składa się z chłopaków z Czarnego Łądu. Rywalizacja jest fair play. Tylko niektóre komentarze w żartobliwym tonie mogą podchodzić pod rasizm, ale biorąc pod uwagę naszą i ich słabą znajomość języka polskiego i języków afrykańskich, te komentarze nie stają się przyczyną konfliktów. Trwa prawdziwa, honorowa rywalizacja. WP

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

Galeria naszych mieszkańców



Julia i Jakub z rodzicami



Uśmiechnięta Larisa

Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, www.fotopyrczak.pl